

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
raz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
m. 1, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odosłanie do domu dopłaca
miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
wie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
ku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

Dziś: Maksymina Bisk.
Wtorek: Pryma i Felcjana.
Środa: Małgorzaty Kr.
Czwartek: Barnaby Apost.

Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 44.
Zachód " 8-ej " 13.
Długość dnia godzin " 16 " 29.
Przybyło " 8 " 51.

Wschód księżycy o godzinie 3 minut 2 r.
Zachód " 6 " 59 w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 0.
Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 17° R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garbontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz; ogłosze-
nie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz
garbontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
muje także Biuro Rajchmana i
Frendlera, ulica Senatorska.

Piątek: Onufrego Pust.
Sobota: Antoniego z Padwy.
Niedziela: Bazylego Biskupa.
Poniedział.: Wita i Mod. M.

KURIER WARSZAWSKI

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

ALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Wyszysława; jutro Sławoja.
Zgromadzenia: Posiedzenie członków sekcji III-ej przemysłu
Towarzystwa przemysłu i handlu. (Gmach Muzeum
przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—7½ wieczorem.)
Zwyczajne ogólne zebranie członków Towarzystwa „Lutnia”.
(Resursa obywatelska—9 wieczorem.)
Wizyty: Wizyta jenerała szwalni III-ej dla ubogich dziew-
cząt przy ulicy Jerozolimskiej pod 74-ym przez delegowa-
nych członków Towarzystwa dobroczynności. (5 po południu.)
Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-
Przedm. 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)—Wystawa
obrazów Krywulki. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej
wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy.
(Nowy Świat 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wy-
stawa rob i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego.
(Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-
Przedm. 16—od 10-ej rano do 6-ej po południu. Wejście
bezpłatne.)
Teatry: Letni: dziś „Klub kawalerów”; jutro „Lunaty-
czka” (występ gościnny panny Ludwiki Hejmannówny);—
Nowy: dziś „Dwanaście żon Jafeta”; jutro „Dwanaście żon
Jafeta”. (8 wieczorem.)
Teatrzyki: Wodewil: dziś „Ulica Marszałkowska”;—
Bellevue: dziś „Siedmiu szwabów”;—Eldorado: dziś
„Zły duch”. (8 wieczorem.)
Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od
10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele
św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Ma-
rii Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona zostanie so-
lenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafińskiego (po-franci-
szkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona zos-
tanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i pro-
cesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— Całodzienne solenne nabożeństwo odpustowe z nie-
ustannym wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, pro-
cesjami, oraz nieszpierami odprawione zostanie w dniu ju-
trzejszym ku czci św. Prymy i Felcjana w kościele N. Pan-
ny Marii Łaskawej (po-pijarskim).

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) ju-
tro, o godz. 5-ej po południu, odprawione będzie nabo-
żeństwo popołudniowe ku uczczeniu wieku lat Chrystusa
Pana.

— W piątek odprawione zostaną solenne wotywy w ko-
ściołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa,
o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marii
Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godzinie 9-ej
zrana—oraz

św. Trójcy (po-trypitarskim), przed ołtarzem Pana Je-
zusa Nazareńskiego, ku uczczeniu męki Pana Jezusa,
o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowa-
nia relikwiarz z drzewem Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Aby ułatwić sobie zniesienie stanu wyjątkowego
w Wiedniu i jego okręgu sądowym, zaprowadzonego
tamże od lat blisko ośmiu skutkiem niebezpiecznych
objawów ducha anarchicznego, jakie się w stolicy
austriackiej w owej epoce dały zauważyć, a skoń-
czyły powieszeniem kilku zbrodniarzy, usiłujących
proste morderstwa i kradzieże usprawiedliwić teoria-
mi socjalnymi odniósł hr. Taaffe do izby deputowa-
nych „projekt prawa przeciw szkodliwym dla o-
gółu dążeniom socjalistycznym”.

Obszerny ten bil hr. Taaffe zawiera bardzo
ostre przepisy, wymierzone głównie przeciw konsty-
tucyjnie zastrzeżonej wolności stowarzyszeń. Ze-
zwala on władzy politycznej kraju rozwiązywać
wszelkie stowarzyszenia, mające na celu obalenie
istniejącego porządku społecznego w państwie, nad
temi zaś, które mają na oku wzajemną pomoc ma-
terjalną, tudzież cele zarobkowe i gospodarsze, a bu-
dzą podejrzenie, że obok tych prawnie dozwolonych
celów dążą jeszcze do obalenia podwalin życia spo-
łecznego i państwowego, rozciągać bardzo daleko
sięgającą kontrolę, która może każdej chwili dopro-
wadzić do rozwiązania.

To, co się przeżyło w Niemczech, to hr. Taaffe
zaprowadza w Austrii. Jego projekt prawa prze-
ciw socjalistom jest wierną kopją owych praw wy-

jątkowych przeciw socjalizmowi, których nieodno-
wienie z woli cesarza w Niemczech podkopowało sta-
nowisko ks. Bismarka i doprowadziło w następstwach
do jego obalenia. Dzienniki wszystkich odcieni
w Austrii nie wierzą w to, aby bil antisocjalisty-
czny hr. Taaffe znalazł większość w radzie pań-
stwa.

Bismarkowskie *Hamburger Nachrichten* zachoro-
wały na kołowaciznę opozycyjną. Na chorobę tę
nie cierpiały, zanim weszły w służbę mieszkającego
tuż opodal ekskanclerza. Organy wszelkich barw:
wolnomyślnie, jak *Friesenburger Ztg.*, narodowo-libe-
ralne, jak *National Zeitung*, rządowe jak *Norddout-
sche Allgemeine Ztg.* zmuszone są coraz silniejszymi
wyrazami oburzenia i protestu piętnować antipań-
stwową politykę hamburskiego telefonu zmiażdżonej
wielkości z Friedrichsruhe.

Najnowsza elukubracja *Hamburger Nachrichten*,
która wywołała znowu jednomyślny okrzyk zgromy-
w Berlinie, tak się w niektórych ustępach swoich
nam przedstawia:

Autor ubolewa nad tem, że w Niemczech mają fał-
szywe wyobrażenie o przymierzu Niemiec z Austrią:
sądzą tam powszechnie, że przymierze to broni Niem-
cy przed najazdem francuzkim, że z chwilą wydan-
ia im wojny przez Francję armja austriacka podaży
odrazu z pomocą. Tak nie jest. Według artykułu
2-go traktatu przymierza *casus foederis* następuje do-
piero wtedy, gdy oprócz Francji inne jeszcze mocar-
stwo wyda wojnę Niemcom lub pośpieszy z pomocą
Francji.

Austria usiłuje z wielką zrećnością wyzyskać pod
względem gospodarczym niewygodne położenie i Niem-
iec. „Austria sądzi, że kierownicze stanowisko
w przymierzu, które zajmowały dotąd Niemcy, prze-
szło teraz na nią i z propozycji tej usiłuje ciągnąć
korzyści. Dawniej uważano nas w Wiedniu nietylko
za silniejszych, ale i za roztrośniejszych od siebie sa-
mych, ograniczano się na tem, co się dało osiągnąć.
Obecnie żądają w sposób kateryczny, powołują
wprost delegatów niemieckich dla zatwierdzenia tych

NA TORZE.

Przy bardzo pięknej, acz z początku grożącej chmu-
rą niedzielą odbyły się trzecie z rzędu gonitwy na
Mokotowskim polu.

Jak zwykle przy święcie, ruch na całej przestrzeni
przedtrybunowej panował znaczny. Ciasno nam by-
ło nawet nieco w łóżach i na amfiteatrach, jakkol-
wiek, prócz *Oaksa*, nie dano nam wczoraj biegów zbyt
interesujących. Badacze fizjognomji różnobarwnego
tłumu, zwanego publicznością wyścigową, zauważyli
większą, niż zwykle, ilość twarzy opalonych, jak
czerstwe chleba bochenki. Snać prowineja zaczyna
sięgać do syreniego grodu na karnawał, niesłu-
szenie zwany letnim, albowiem, pomimo czerwca,
chłodne wstrząsają nami boreasze. Pókiż tego będzie,
o auro?...
Zaznaczamy na wstępie, iż dzień wczorajszy był
dniem niespodzianek. Jeden z faworytów w biegu
drugim wpadł na barjerę i został wycofany przed
ukończeniem gonitwy, jeden z jeźdźców w *Steeple-
chase* rozstał się ze swym koniem, wreszcie w świe-
cie totalizatorowiczów zapanało po *Oaksie* oburze-
nie tak wielkie, jakiego zapewne nie pamiętają kro-
niki sportowe od czasu, gdy na torach wszystkich
pięciu części świata zaczęło obowiązywać coś, zwa-
nego popularnie: porządkiem i jakim takim posza-
nowaniem publiczności.

Ale nie uprzedzamy wypadków.

Oto za chwilę rozegrany ma być bieg o nagrodę
„Mokotowską”, zwaną inaczej nagrodą „zachęty”

w sumie 300 rubli. Biegać w nim będą trzyletnie
konie, urodzone w Cesarstwie i Królestwie. Na tor
wjeżdżają: J. hr. Potockiego „Reforma”, Jana Re-
szkego „Logogryf”, J. U. Niemcewicza „Carissima”,
Korn. Wargunina „Mars”, wreszcie L. Grabowskie-
go „Duchesse de Monaco”. Start odbywa się bez
licniejszego udziału widzów, albowiem bieg pier-
wszy, jako *lever du rideau*, jest na to, aby publiczność
podczas niego przybywała, witała się i czyniła spo-
strzeżenia, rzadko kiedy z bezwzględna miłością bli-
źniego mające coś wspólnego.

Zresztą wstępny ten bieg trwa krótko, albowiem
w 2 m. 36 sekund „Carissima” pierwsza staje u
mety, mając za sobą „Duchesse de Monaco” na parę
długości. Rachowano wiele na „Logogryfa” p. Re-
szkego, tenorowa ta bowiem stajnia w roku bieżą-
cym wydziera współzawodnikom zwycięstwa na ka-
żdym kroku. Cóż, gdy szlachetny syn „Fangha
Ballagha” i „Lory” zaraz za startem uważał za stoso-
wne rzucić się na barjerę, z najwidoczniejszym za-
miarem dezercji z toru. Było w tym projekcie eska-
pady coś z zamiaru pożegnania się z jeźdźcem, ten
ostatni jednak utrzymał się na siodle, ale straconych
szans nie mógł już odzyskać. Zwrócił tedy z toru
do stajni, smętny, jak dziewczica po niefortunnie za-
kończonym schadzce.

A jednak „Logogryfa” dosiadał Kitschener, dżokej
z młodszej generacji. Zdarzają się z tą młodszą gene-
racją wołające o pomstę do nieba wypadki. Oto na-
przykład co opowiada *Jeździec i myśliwy* w kore-
spondencji z *Maison Laffitte*, gdzie w jednym z bie-
gów, z powodu cofnięcia się współzawodników, wy-
jechał na tor jeden jedyny rumak „Bearnais” nieja-
kiego p. Gibsona. Wyścig w pojedynkę nie należy
do osobliwości, zdarza się to na najporządniejszych

torach. W chwili jednak, gdy w kancelarii wyści-
gowej zapisywano na dobro p. Gibsona nagrodę, zda-
rzył się wypadek, który sprawił, iż nagrody nawet
p. Gibson nie osiągnął. Dżokej jego bowiem, jakby
pierwszy lepszy fuszer, wzięty z ulicy, spadł z konia
na równej drodze. Gdzieś się, gdzie podziła trady-
cja dobrych jeźdźców zapytują sportsmeni melanco-
lijnie, i mają rację. Dzieje wczorajszego „Oaksa”,
w którym dżokeje jeździli, jak uczniowie z tattersa-
lu, melancholje i zapytanie usprawiedliwiają w zu-
pełności.

Zanotujmy jeszcze, iż totalizator główny płacił
za zwycięzce 18, francuzki po 16 i 32 rs., i przejdźmy
do biegu o nagrodę „Melbourn”, w której otrzyma-
800 rs. nagrody, kto po przebieżeniu trzywiorstowe-
go dystansu pierwszy stanie u mety na koniu cztero-
letnim lub starszym. Jakkolwiek stawili się u star-
tu pierwszorzędné siły, jak: Dobrogosta „Pitt”, L.
Grabowskiego „Roi de la Baltique”, stadniny rządo-
wej w Janowie „Kordelja”, jednak głos opinii publi-
cznej oświadczał się stanowczo za „Cadim”, ogierze
skarogniadym J. hr. Potockiego. Koń ten, sprowa-
dzony świeżo z Francji, kosztuje podobno sumy ba-
jońskie.

Jakoż „Cadi” nie zawiódł położonego w nim
zaufania. Wprawdzie „Roi de la Baltique” nacie-
rał nań ostro na trzeciej wiorście, wprawdzie od-
stąpił dystansowego „Kordelja” szybko do przo-
dującego konia zbliżyć się zaczęła. „Kadi” swobo-
dnie przebiegł trzy wiorsty w 3 minuty 42 sekundy,
mając za sobą sernieckiego rumaka o kilka długości.

Rezultat był przewidziany, więc totalizator nie
okazał się zbyt hojnym dla zwolenników bajoniskie
sumy kosztującego rumaka. Płacił 17 rs. w głów-
nym, 16 i 32 rs. w podwójnym.

pretensyj do Wiednia i kierują sprawami tak, że ministrowie nasi powoływać się muszą na komunikaty półurzędowych pism wiedeńskich, aby zawiadomić społeczeństwo o stanie najżywotniejszych jego materialnych interesów.

„W Austrii wiedzą organy opinii publicznej, pomimo ciągłego akcentowania potrzeby trzymania w tajemnicy treści umów, najwyborniej, dokąd one prowadzą; tam zapytują sfery interesowane o zdanie, podczas gdy w Niemczech opinia publiczna „ze względu na Austrię i rokowania będące jeszcze w toku z innemi państwami” trzymana jest w stanie zupełnej ślepoty. Nic zaś mniej nie usprawiedliwia tego postępowania rządu niemieckiego, jak twierdzenie, że układy terazniejsze z Austrią były przygotowane już przez rząd dawniejszy. Faktem jest, że Austrija już dawniej, a mianowicie przed dziesięcioma laty czyniła gorliwe usiłowania, jak dzisiaj, w interesie węgierskich handlarzy zboża.

„Leżało to w naturze obustronnych politycznych stosunków, że propozycje te traktowane były zawsze w tonie wielkiej grzeczności i ścisłego porozumienia, ale doznawały ostatecznie stale—odmowy. Opierać na tem twierdzenie, iż rząd dawniejszy czynił lub zamierzał to samo, o co chodzi obecnie, może przyjsć do głowy tylko ludzom, którzy nie mają wyobrażenia o tem, jak się akcje dyplomatyczne prowadzą.”

Te ostatnie wyrazy, to oczywiście toast, wzniesiony w Friedrichsruhe na cześć kanclerza Capriwego.

Br. Z.

Kasa artystów.

Wczoraj w salach redutowych odbyło się zebranie ogólne członków kasy pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów warszawskich, istniejącej w ostatniej swej formie od lat czterech.

Uczestników w obecnej chwili kasa liczy 556, z których stawilo się 267.

Na przewodniczącego zgromadzenia wybrano przez aklamację p. Bolesława Ładnowskiego, poczem prezes zarządu, r. st. Foland, odczytał sprawozdanie z działalności kasy za r. z.

Dowiadujemy się, że fundusze kasy powiększyły się w roku ostatnim o 10,300 rs., z których 5,992 rs. otrzymano z tomboli i poranków na ten cel urządzanych, resztę zaś z pobieranych procentów.

Dywidenda od wniesionych przez uczestników wniosków obowiązkowych w ciągu r. z. wynosi blisko 80%, od całej zaś sumy w ciągu lat czterech 12%.

Jak znakomicie powiększyła się liczba udzielanych pożyczek, okazuje zestawienie porównawcze ilości i sumy udzielanych pożyczek od początku istnienia kasy pożyczkowo-wkładowej, a mianowicie: w r. 1887-ym udzielono pożyczek 680 na sumę 54,009 rs., w r. 1888-ym 1,262 na sumę 78,380 rs., w r. 1889-ym 1,693 na sumę 110,298 rs. i w r. 1890-ym 3,779 na sumę 176,008 rs.

Zie wsparcie w r. z. korzystało 51 uczestników, którzy razem otrzymali 1,035 rs.

Biegniemy na trybuny, albowiem zacznie się niebawem gonitwa klasyczna dnia wczorajszego, Oaks, w którym staną wyborowe klacze trzyletnie naszych stajen. Konstatujemy w przelocie, iż w łozach parturujących dotychczas jeszcze cicho jakoś i przestrojono. Po chwili prezentują nam konie do klasycznych zapałów wybrane. Są to: J. Reszkego „Braganza”, A. hr. Potockiego „Facetka”, Dobrogosta „Armida”, L. Grabowskiego „Fine Fleur”, wreszcie jeszcze raz J. Reszkego „La Louve”, jedyna gniada przedstawicielka konińskiego rodu w tej gonitwie, wszystkie inne bowiem należą do odmiany kasztanowatych.

Stajemy w porządku i startujemy wcale pomyślnie. Po mniej ciekawych perypetyjach walka zająta rozpoczyna się na linii prostej pomiędzy „Fine Fleur” i „Armida”. Wreszcie klacz p. Grabowskiego wybija się na czoło i pierwsza w 2 min. 44 sek. staje u mety, wbrew wszelkim oczekiwaniom, mając za sobą o długość „Facetkę”. Ta ostatnia bowiem na sążniach końcowych zdobyła się na jakąś siłę wyjątkową i omal, omal nie wydarła „Fine Fleur” zwycięztwa.

All right, mówią sobie sportsmeni, totalizatorowie zaś dają do kas, jako wróble do słodkich wiśni. Atoli około „naczyń” cicho jakoś i głucho. Co się stało?

Ach nie! to tylko zwyczajny, prosty, swojski nasz nieporządek. Dziwne bo rzeczy w roku bieżącym zająca dyrekcja wyścigów konnych z temi afiszami wyrabia. Raz wnosi w nich rubryki dżokejów, nie wiadomo na co i po co, wczoraj znowu nie raczyła pamiętać o dokładnej numeracji koni w „Oaksie”, wskutek czego wprowadziła w błąd część ufającej drukowanemu słowu publiczności. Unieważniono tedy operacje totalizatora i swojskiemu naszemu, ko-

Sprawozdanie obejmowało nadto: gorące słowa wspomnienia o ś. p. Józefinie Reszce, znakomitej artystce i ~~która~~ która talentem swym przysporzyła znaczny zasilku kasie, a po jej śmierci dla uczczenia pamięci zmarłej, małżonek p. L. Kronenberg ofiarował kasie 3,000 rs., oraz podziękowanie prezesowi dyrekcji teatrów, generałowi Palczyńskiemu, za ciągłą przychylność i gotowość przychodzenia z pomocą kasie pożyczkowej artystów.

Z kolei przystąpiono do obrad nad szczegółami objętymi porządkiem dziennym, które bez większych dyskusyj zatwierdzono.

Miedzy innemi godzin jest zaznaczenia szczegółów, że procent od pożyczek jednorazowych zmniejszono z 10% na 6%, od pożyczek zaś spłacanych ratami kasa pobierać będzie jak dotąd 10%.

Do zarządu na r. p. wybrano dotychczasowych członków komitetu i komisji rewizyjnej.

W zakończeniu posiedzenia zebrani podziękowali przez powstanie prezesowi zarządu kasy, Bogumiłowi Folandowi, za troskliwą, prawdziwie ojcowską opiekę, jaką otacza tę sympatyczną i tak pożyteczną instytucję.

Napowietrzna kolej.

Do czego nie dojdziemy w końcu. Zawrotu głowa do stać można na myśl o jutrze.

Posłuchać proszę:

Znany technik kolejowy, oczywiście z za oceanu, wystąpił z projektem połączenia Nowego Jorku z Filadelfią, koleją napowietrzną, w budowie swej i urzędzeniu łączącą wszelkie znane i nieznanne ulepszenia.

Projektowana linja służyć ma wyłącznie dla ruchu osobowego, a prowadzić z końca w koniec po tym samym możliwie poziomie, bez wznoszenia się i opadania i bez zakreślania łuków, w znacznym ponad ziemią wyniesieniu.

Siłą poruszającą—elektryczność; szybkość biegu nadzwyczajna: 160 mil angielskich na godzinę, tak, iż na przebycie przestrzeni, dzielącej Nowy Jork od Filadelfji, starczy 36 minut czasu z dwoma przystankami w Trenton i Newark.

Szyny tak sporządzone i ułożone zostaną, iż pasażerowie w czasie drogi najbliższych nie odczują wstrząsnięć, a że siłą poruszającą będzie elektryczność, a pociąg bieżący nad powierzchnią ziemi, tak więc dym, jak i pył wykluczone są zupełnie z programu.

Możliwość nieszczęśliwych wypadków ograniczy się wyłącznie do wykoślenia, jak wiadomo, rzadko w kronice katastrof kolejowych notowanych. Niebezpieczeństwo spotkania się pociągów usunięte zupełnie, nigdy bowiem pociągi jednocześnie i po jednym torze w przeciwnych sobie kierunkach nie będą w ruchu, w jedną zaś stronę odchodzić mają tak, iżby pierwszy końcowej dosięgnął stacji, zanim drugi z początkowej wyruszy.

Jeżeli projekt ten przyoblecze się w ciało—a centralna kolej „Jersey” poważnie się nim zajął—zbudowanie nowej linii niemałego dokona przewrotu, pociągając za przykładem swoim, pod groźbą znacznego obniżenia taksy, inne koleje.

chanemu naszemu, pocziwemu naszemu nieporządkowi stało się zadość.

Albowiem publiczność burzyła się i miała słuszną zupełną. Ze Towarzystwu podobało się stracić procent od zakładów, mniejsza o to, boć wolno robić każdemu ze swemi dochodami, co mu się podoba; czy jednak wolno przez proste niedbalstwo drwić sobie z kilkudziesięcioletniego tłumu—to inne pytanie. Wido- cznie Towarzystwo uważa przybyśzów na tor za tabakierę, z której sobie nos złota tabakę nappycha, wartoby jednak chyba, aby nos, choćby właśnie ze względu na tę złotą tabakę, rozważniej obchodził się z tabakierą. Wypadki, wczorajszemu podobne, nie zachęcają chyba nikogo do odwiedzania mokotowskiego pola.

Na szczęście odgłos dzwonka przerywa żółciowe zawiedzionych refleksje. Za chwilę będzie rozegrany steeple chase o nagrodę „Odety”, w której to gonitwie na przestrzeni trzech wiorst współzawodnicy znajdą aż 12 przeszkód do przebycia. Stają tedy do startu: J. Reszkego „Le Heron”, p. Wergunina „Dragonflait”, ks. A. Lubeckiego „Biegun”, hr. Giżyckiego „Gond”, wreszcie sześciolatek „Tirard” braci Wotowskich. Bieg rozpoczyna się po torze wewnętrzny.

Do czwartej przeszkody bieg odbywa się normalnie. Tu jednak „Biegun” wysadza swego jeźdźcę z siodła i galopuje dalej sam, lżejszy o całe 159 funtów. Po 4 m. 43 sek. ukazuje się u celownika najprzód „Biegun”, wymachujący strzemionami, jak skrzydłami wiatraka. Zaczne konisko przesadziło najdokładniej wszystkie przeszkody, uważało nawet za stosowne po wyczerpującym *finiszu* wyprzedzić współzawodników parę o długości.

Aliści nagrodę przypadnie „Le Heronowi” lub „Ti-

Dienniki miejscowe, popierając śmiały projekt, twierdzą, iż niedaleka jest chwila całkowitego rozdziału ruchu osobowego od towarowego. Już sam wzgląd na podnoszenie się ceny ziemi, wywołujący budowę 8 i 10-piętrowych kamienic, pomysł prowadzenia kolei napowietrznych popiera. Zysk na wygodzie, szybkości i bezpieczeństwie znakomicie przemawiają za niemi.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Now. wr. dowiaduje się, iż niebawem wprowadzone będą w życie nowe przepisy o kontroli sanitarno-lekarskiej nad fabrykami i zakładami przemysłowymi. Według nowych przepisów, wszelkie fabryki, odległe o 8 wiorst od miasta lub miasteczka, gdzie znajdują się szpitale, powinny posiadać u siebie lazarety na 10—14 łóżek, lub przy mniejszym komplecie robotników—pokoje z 10 łózkami; dalej—aptekę, felerzera i stałego lekarza z miejscem zamieszkania w fabryce. Kontrola nad wykonaniem powyższych przepisów powierzona będzie lekarzom powiatowym.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż w celu uregulowania statystyki kolejowej sprawozdania roczne o eksploatacji kolei mają być składane w ministerjum komunikacji najpóźniej w 10 dni po zatwierdzeniu ich przez ogólne zebrania akcjonariuszów, a w każdym razie przed 13-ym lipca roku następującego po sprawozdawczym.

— Instytut inżynierów komunikacji w r. b. ukończył ogółem 55 studentów, w tej liczbie 15 z dyplomem I-ej klasy.

— Now. wr. donosi, iż ministerjum dóbr państwa opracowało projekt opodatkowania rybołówstwa.

— Według informacji dzienników petersburskich, w ciągu bieżącego lata ma być ostatecznie rozstrzygnięta kwestja zwrotu cła od bawełny oraz materiałów chemicznych przy wywozie wyrobów bawełnianych do Persji oraz do Azji środkowej.

— Ministerjum oświaty wydało w tych dniach rozporządzenie o warunkach przyjmowania do projektowanych szkół technicznych nowego typu—uczniów gimnazjów i studentów seminarjów duchownych. Do szkół technicznych mogą być przyjmowani ci uczniowie, którzy ukończyli 5 klas gimnazjalnych z promocją do kl. 6-ej. Od uczniów takich wymagany będzie egzamin dodatkowy z fizyki i rysunków technicznych w zakresie 5 klas szkół realnych, z algebry zaś i geometrii z kursu 5 klasy tychże szkół. Od uczniów gimnazjów klasycznych, którzy ukończyli 6 klas, egzamin dodatkowy wymagany będzie tylko z fizyki (kurs 5-ej kl. szkół realnych). Od uczniów seminarjów duchownych wymagany będzie egzamin dodatkowy z matematyki, fizyki, rysunków oraz języków nowożytnych.

— *Dień* donosi, iż ukończony został projekt uproszczonej procedury sądowej w sprawach cywilnych. Nowe prawo stosować się będzie również i do sądów pokoju.

rardowi”. Walezą oni tuż przed budką sędziowską zawzięcie, poważnie budząc w sercach sportsmenów wątpliwości. Wreszcie p. Stanisław Rzewuski, posiadający „Le Herona” przeważa szalę zwycięztwa na swoją korzyść. „Tirard” musi się zadowolnić miejscem drugim.

Totalizator 19 rs. płać za „Le Herona”.

Dajemy teraz szybko do końca, albowiem pozostają jeszcze dwa biegi drugorzędne. Pierwszy z nich o nagrodę „Sprzedażna” odbędzie się na przestrzeni dwóch wiorst i sprowadza do startu trzy konie, nie pierwszorzędnej, jak twierdzą znawcy, wartości. Widzimy przed sobą Jastrzębca „Dame de Compagnie”, korneta Wargunina „Samosierę” pod Wilsonem, oraz p. Glińskiego klacz gniadą „Emanuele”.

Wyścig poprowadziła i skończyła „Samosierrą”, której przez cały czas biegu usiłowała dorównać „Emanuela”. „Dame de Compagnie”, jak na szanującą się *dame de compagnie* przystało, towarzyszyła przodującym rumakom w dyskretnym oddaleniu.

Wyścig ostatni dla gentelmanów o nagrodę dodatkową z zapowiedzianych czterech tylko dwa konie sprowadził do startu: J. Reszkego „Odalisę” pod hr. J. Tarnowskim i barona Stromberga „Pośrednią” pod właścicielem. Niezwyciężona dotychczas „Odaliszka” dała się tym razem pobić klaczy p. Stromberga, który bez najmniejszego wysiłku stanął pierwszy u mety w 3 m. 2 sek., przesadziwszy szczęśliwie pięć przeszkód.

Totalizator 22 ruble za piękną klacz zwycięzką wypłacał.

We czwartek spotkać mamy podobno na torze wybitniejsze siły naszych stajen w biegu o główną nagrodę zarządu stadnin.

Vederemo

John Bull

W Dąbrowie Górniczej nastąpiło otwarcie oddziału Cesarskiego Towarzystwa technicznego. Prezesem został inż. górniczy Kondratowicz, wiceprezesem inż. Mauwe.

Służbie kolei nadwiślańskiej już wypłacono gratyfikację.

Na wczorajszych wyścigach znajdowało się osób 4327, ekwipaży w hipodromie było 31, a podjazdu zaś 93.

W dniu wczorajszym wieczorem po długiej i ciężkiej chorobie piersiowej zmarł r. r. st. Włodzimierz Iwanowicz Worszew, starszy cenzor warszawskiego komitetu cenzury; zmarły pracował w wydziale prasowym przez czas dłuższy, taktem i obejściem się jedyną sobie szczerze uznanie w świecie wydawniczo-dziennikarskim.

Wczoraj zmarł ś. p. Ksawery Syrewicz, artysta-muzyk, kompozytor wielu utworów tanecznych, jak: polonezów, polek, walców i t. p. Zyl lat 50 kilka.

W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: Władysław hr. Wielopolski z gub. witebskiej i r. r. st. Karnicki z Petersburga; wyjechali zaś: senator Czestilin za granicę i szambelan Stanisław hr. Kossakowski do gub. kowieńskiej.

Z teatru i muzyki.

Drobny głosik, dziwnie liczący z miniaturową postacią śpiewaczki; stanowi główną cechę charakterystyczną panny Ludwika Heymann, która wystąpiła onegdaj po raz pierwszy w operze „Lucia di Lammermoor” Donizettiego.

W traktowaniu tej trudnej partii młoda śpiewaczka ujawniła dobrą szkołę, szkoda tylko, że brak siły zarówno materialnej, jak i duchowej, nie mógł przyczynić się do wytworzenia postaci artystycznej, interesującej.

Była to produkcja rzeczywiście „debiutancka”, niesprawiająca głębszego wrażenia.

Ozdobą wieczoru był udział p. Myszugi w roli Edgara. Rajmundem był p. Sillich.

Operą dyrygował p. Dumont.

W teatrze Letnim dzisiaj „Klub kawalerów”, jutro „Lunatyczka” (drugi występ panny Heymannówny).

Teatr Nowy daje dzisiaj i jutro „Dwanaście żon Jafeta” z panią Zimajerową.

Na scenie teatru Letniego odbywają się obecnie próby z komedji: „Soboty” i „Rycerskość wieśniacza”.

Wystawienie tych nowości naznaczono na niedziele.

Artyści teatru Nowego zajęci są obecnie próbami z krotoczwili „Bajadera”, naznaczonej na sobotę.

W nadchodzący piątek na scenie teatru Letniego wystąpi po raz pierwszy p. Natalja Orso-Wieńczycka.

Artystka—nie debiutantka, p. W. bowiem ma za sobą kilkomiesięczną praktykę na scenie lwowskiej—wybrała sobie na popis przed publicznością warszawską rolę w „Hrabinie Sarze”.

Onegdajszego wieczora na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Letnim 600 i Nowym 456; w teatrzykach ogródkowych: Belle-vue 336, Wodewilu 440 i Eldorado 316; wczorajszego zaś: w Letnim 475 i Nowym 670; w Belle-vue 867, Wodewilu 866 i Eldorado 465.

Z teatrzyków.

Teatr poznański, z powodzeniem przez dwa dni zeszłe wystawiana „Ulicę Marszałkowską” z nowymi kupletami, jak i charakterystycznym mazurem żydowskim utrzymuje jeszcze na repertuarze przez dziś i jutro.

Przez środę, czwartek i piątek wystąpi Wodewil z „Podróżą po Warszawie” w sobotę zaś i niedzielę z „Modniarką warszawską”.

Staranna wystawa, odświeżone kuplety i tańce urozmaica dwa te wznowienia.

Teatr łódzki daje dziś po raz trzeci „Siedmiu szwabów”.

Operetka Millöckera wyróżnia się tu tak wykończeniem, jak wystawą.

Jutro po raz pierwszy i pojutrze komedia w trzech aktach Bissona „Moja gospodyni”, we czwartek pierwszy raz „Wdowa Malabarska”, operetka w 3-ach aktach Hervégo.

Wycieczka cyklistów.

Godzina 7-ma rano.

Na środku toru przemawia krótko prezes Towarzystwa, p. Edward Chrapowicki i wiceprezes, p. A. Fertner, witając sezon i wznosząc okrzyki za pomyślność Towarzystwa i wycieczki.

Trabka kapitana daje sygnał i wywołuje na środek toru klubowego cały szereg jeźdźców na stalowych rumakach, którzy manewrują zręcznie, i, przy dźwiękach marsza „Cyklista”, ruszają w drogę.

Za nimi wyciąga się długi na wiorstę prawie wąż,

złożony z breków, omnibusów i powozów, napotykając po drodze tłumy ciekawych, a w oknach moc głów i główek.

Korowód podąża przez miasto ulicami, wskazanymi przez nas przed kilku dniami, musiał jednakże zatrzymać się kilka razy, gdyż cykliści, ze względu na bruk, zsiadali z „maszyn”.

Wyjechawszy za miasto, zatrzymano się przy rogatce petersburskiej i we wsi Żeraniu dla puszczenia balonów, oraz w lasku jabłońskim, u wejścia do którego czekał właściciel Jabłonn, pierwszy prezes Towarzystwa, Aug. hr. Potocki.

Towarzystwo opuściło pojazdy i udało się w głąb lasu, gdzie urządzono mury zaimprovizowanego zameczku z napisem „Konsulat w Jabłonie”.

Wiceprezes Towarzystwa wezwał podwładnego sobie konsula do otworzenia bram, a gdy ten nie chciał uczynić zadość żądaniu, rozkazał spalić zamek, którego mury runęły z hukiem, odsłaniając oczom szturmujących namioty pełne zakąsek, flaszek i kotły z bigosem.

Po krótkim wypoczynku ruszono dalej do hali w Jabłonie.

Niebawem zabrano się do śniadania, w czasie którego toastowali pp.: Chrapowicki, Fertner, Borkowski, wiceprezes Towarzystwa wioślarskiego, dr. Neugebauer i inni.

Po śniadaniu odbyły się wyścigi na szosie do Serocka, po za torem kolejowym.

W pierwszym biegu wiorstowym „juniorów” z dziećmi współzawodników przyjechali pierwsi pp.: T. Jurkiewicz, K. Pendzyński i M. Więckowski.

Półtorawiorstowy wyścig bieglek powołał w szranki czterech zapasników, z których pierwsi przybyli do mety pp. A. Bocquet i Fr. Ciechowski.

Pan K. Siennicki, który był bardzo obstawiony w totalizatorze, czynnym również, przyjechał trzeci.

W wyścigu na tandemach dwuosobowych (300 sążni) pierwsi stanęli pani T. i p. Fertner.

Bieg rowerów (przebież 1½ wiorsty) należał do ciekawszych, brało w nim udział sześciu jeźdźców, z których najszybszymi okazali się pp.: St. Leppert, Edw. Biedrzycki i K. Sawojski.

Bieg „seniorów” wygrali pp.: J. Pietruszewski i J. Dąbrowski.

W wyścigu „pocieszenia” zwyciężyli pp.: Kręzelewski, A. Grabowski i J. Wadowski.

Wyścigi zakończył nadprogramowy bieg nieletnich, w których pierwszym u mety stanął p. Trylski.

Następnie powrócono do hali, i zabawiano się popisami siły atlety p. Pytl, magja p. Rybki i amatora p. B., przebranego za „Geclę”, puszczaniem balonów, monologami i t. d. d. i t. d.

Dzień pełen zabawy zamknęły ognie sztuczne z hasłem Towarzystwa.

W wycieczce, prócz wioślarzy z kilkoma członkami komitetu, brali udział i lutniści.

Do Młocin.

Wczorajsza wycieczka towarzyszy sztuki drukarskiej do Młocin cieszyła się świetnym powodzeniem: urządzający, korzystając z doświadczenia, zapelnili braki, jakie na zeszłorocznej zabawie uczuwać się dawały.

O godz. 7-ej rano zgromadzono się w kościele katedralnym św. Jana.

Podczas nabożeństwa odezwały się śpiewy solowe i instrumenty pod dyr. p. Piętki, po ukończeniu zaś nabożeństwa zgromadzeni w liczbie przeszło 300 osób udali się na przystań Górnickiego, zład dwoma statkami i gabarem wyruszone, dobijając do celu podróży o godz. 10 ej.

Na statku przemówił p. Zieliński, zaznaczając cel wycieczki, która w rzeczywistości była szczerze familijnem zebraniem działwy Gutenberga.

Urządzający zabawę pp.: Łazarski, Zieliński, Głowiński i Bruk, ułożyli tak starannie program dnia, iż każda godzina miała tu swoją osobną rozrywkę.

Z kolei więc po przyjęciu przybyłych śniadaniem, następowały śpiewy solowe i chóralskie wykonane wzorowo, następnie przedstawienia p. Rybki, którego córeczka, Lucylla, do łez wzruszała matki i dzieci swą z uczuciem wypowiedzianą deklamacją.

Z deklamacją wystąpili też pp.: Bursztynski, Kamiński i Zieliński, którego „Święty Pinkus” wywołał największe oklaski.

Zabawą dzieci umiejętnie kierował p. Skrzycki, przedstawiając coraz to nowe niespodzianki; oprócz gier, z których korzystali i dorośli, puszczał balony, urządził wyścigi w workach itp.

Reprezentant firmy Twardzickiego, p. Kulickowski, dopełnił kilkanaście zdjęć tak w biegu statków p. Górnickiego, przy wylądowaniu, jak i na miejscu zabawy.

O godz. wpół do 9-ej wyruszone z powrotem; na statkach puszczano rakiety i palono ognie sztuczne. Powrót nastąpił o 11-ej, niestety, wśród ulewy, która harmonję wesołego spędzonego dnia trochę popsuła.

Kanalizacja i wodociągi.

Po 6-tygodniowych rozprawach, sesjach i komisjach uczyniono nareszcie pierwszy krok do rozpoczęcia budowy.

Pierwsze roboty kanalizacyjne rozpoczną za tydzień tak zwane „artele” na ulicach Chłodnej (pomiędzy Wronią i Przedokopową) i na Koszykowej.

Sposób wykonywania robót różni się wielce od systemu akordowego, gdyż niema żadnego przedsiębiorcy, z którymby umowę (akord) zawierano; niema też żadnego dla wykonawców ryzyka, a lbowiem partja robocza, „artel”, może tylko przy korzystnych warunkach zarobić, gdy tymczasem w wszelkie ewentualne straty ponosi zarząd miejski.

Zasadą „arteli” jest praca kooperacyjna, jednego dla wszystkich, a wszystkich dla jednego; interesem arteli jest możliwie największy efekt roboczy, gdyż taki, przechodząc przepisana miarę normalnej pracy, zapewnia wszystkim robotnikom, do „arteli” należącym, dodatek do dziennej płacy, dość pokaźny przy korzystnych warunkach gruntowych i wielce zachęcający do wyteżenia sił fizycznych, by dodatek wspomniany uczynić jaknajkorzystniejszym.

„Artel” otrzymuje od zarządu budowy wszystkie narzędzia do budowy niezbędne i zwraca je po ukończonych robotach w należytym porządku.

Przyszłość pokaże, o ile myśl, w zasadzie bardzo dobra i szlachetna, da się na grunt nasz przyszczepić i do robót tak skomplikowanych i trudnych, wymagających nadzwyczajnej troskliwości, zastosować.

Nie przesadzamy tej kwestji i notujemy sam fakt jako objaw ważny i ciekawy pod względem ekonomicznym.

Prócz systemu powyżej opisanego, zarząd miejski przystąpi niebawem do wykonania robót kanalizacyjnych na ulicy Złotej i na placu Saskim, sposobem administracyjnym, godząc robotników bezpośrednio, za wynagrodzeniem dziennem, bez premji za robotę nadprogramową.

Pozostające roboty tak wodociągowe, jak również kanalizacyjne mają być oddawane w drodze konkurencji tym przedsiębiorcom, którzy podadzą ofertę najkorzystniejszą.

W tej sprawie jednak oczekiwać jeszcze należy decyzji komitetu budowy i rezultatu konkurencji.

Trochę się to wszystko zanadto wlece co prawda, lecz stosując w danym wypadku włoskie przysłowie: *chi va piano...* dojdziemy chyba także, aczkolwiek powolnym krokiem, do zamierzonego celu.

Poświęcenie nagrobka.

Wczoraj wczesnym rankiem wyjechało z Warszawy na statku „Andrzej” grono, liczące około 60 osób, a złożone z członków warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego, przyjaciół i zaproszonej rodziny ś. p. Lucjana Badurkiewicza.

Celem wycieczki było wzięcie udziału w poświęceniu nagrobka, jaki zmarłemu bliżsi przyjaciele postawili na cmentarzu w „Leoncinie” nad Wisłą.

Pomniczek żelazny składa się z krzyża i nosi napis: „zaczem koledze od przyjaciół—wioślarzy”.

Poświęcenia dopełnił po odprawieniu żałobnego nabożeństwa proboszcz miejscowy.

Na nagrobku przyjaciele zmarłego złożyli kwiaty.

Praktyczna nowość.

Na ulicach Warszawy ukazały się eleganckie wozy, rozwożące dla częściowej sprzedaży smolę gazową, używaną do dezynfekcji.

Obecnie puszczone już trzy takie wozy, sprzedające smolę po cenach fabrycznych.

Stłumiony pożar.

Parę dni temu na kolei wiedeńskiej w pociągu towarowym, pomiędzy Rudnikami a Częstochową, prawdopodobnie od iskry wypadłej z lokomotywy zaczął się palić wagon.

Dzięki czujności maszynisty, który natychmiast to spostrzegł i pociąg zatrzymał, ogień ugaszono bez żadnych szkód dla kolei.

Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Krochmalnej pod nr. 8-ym Herszowi Szejnejzelowi skradziono 1,000 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Karmelickiej pod nr. 7-ym Ludwikowi Przysiewskiemu skradziono 100 rs. — Z mieszkania Aleksandra Mellerowicza przy ul. Brackiej pod nr. 16-ym skradziono 70 rs., złotych i srebrnych monet na 150 rs. i kosztowności na 200 rs.

Nieostrożna jazda.

Na Nowym Świecie, około domu pod nr. 4-ym, dorożkarz M. 606. Adolf Munt, przejechał 6-letnią dziewczynkę, Władysławę Wiśniewską, zamieszkałą przy ul. Żorawiej pod nr. 11-ym.

Biedne dziecko poniosło ciężkie obrażenia głowy. Po udzieleniu pomocy, Wiśniewską odesłano na kurację do domu rodzicielskiego.

Na służbie.

Wczorajszego wieczora w alei Ujazdowskiej, około domu pod nr. 4-ym, właściciel dorożki M. 371, Józef Skłodowski, stojąc na niewłaściwym miejscu, blisko toru tramwajowego, przy przejeździe tramwaju M. 84, zaczął konduktora Romana Anuszeńskiego, który wskutek raptownego szarpnięcia, poniósł dotkliwie obrażenia obu nóg powyżej kolan.

Anuszeńskiego odesłano do domu w Mokotowie, niebaczne go zaś woźnice, za niestosowanie się do przepisów policyjnych pociągnięto do odpowiedzialności.

== Zamach samobójczy.

Oficjalista wiejski, Marjan Raciński, stanawszy w hotelu Polskim, zażył w zamiarze samobójczym sporą dawkę jakiegoś trucizny, która wkrótce powaliła go o ziemię.

Po udzieleniu pomocy, niedoślego samobójcę odesłano do szpitala ewangelickiego.

== Samobójstwo.

Zamieszkała na Bednarskiej pod nr 21-ym przy córce Franciszce Bukowskiej akuszerka, Tekla Majchrzakowska, licząca 75 lat wieku, otrula się.

Po mimo natychmiast udzielonej pomocy, staruszka wkrótce zmarła.

Przyczyną samobójstwa był anormalny stan umysłowy Majchrzakowskiej.

+ Samobójstwo czy morderstwo?

Z Mińska piszą do nas d. 4-go b. m.:

„Wczoraj, o godzinie 10-iej wieczorem, w hotelu Petersburskim na rogu ulic Franciszkańskiej i Zborowej, rozegrał się krwawy dramat.

Stójkowy, znajdujący się w pobliżu hotelu, usłyszał nagle sześć wystrzałów.

Zaalarmowany pośpieszył wraz ze służbą hotelową do numeru, z którego strzały dały się słyszeć.

W tej chwili drzwi pokoju otworzyły się z trzaskiem i na progu stanął młodzieniec, krwią zbroczony, z wyrazem przestrochu i obłąkania w oczach.

— Ona chciała mnie zabić—zawołał i zaczął uciekać.

Przytrzymał go jednak i udano się do pokoju, gdzie się ta „ona“ miała znajdować.

Tu na łóżku, ubrana wykwiśnię w białą suknię, spoczywała młoda kobieta w ostatniej już walce przedśmiertnej.

Na piersiach widniały trzy głębokie rany, z których krew sączyła się obficie.

Krwia, też i ręce zawałane były.

Wszelki ratunek był już niemożliwy: trzy kule rewolwerowe tuż obok siebie tkwiły w piersiach.

Samobójczyni czy też ofiara morderstwa zaraz wyzionęła ducha.

Była to, jak się okazało, świeżo przybyła do Mińska niejaka Dutkówna, młodym zaś człowiekiem jest feler, służący przy kolei libawo-romeńskiej, Filip Wasilewicz.

Ma on także lekką ranę w boku.

Według bardzo niejasnych jego zeznań, D., z którą zostawał w bliskich stosunkach, chciała go bez żadnej widocznej racji pozbawić życia, a następnie sama siebie zamordowała.

Przeczą jednak temu w części trzy rany na piersiach samobójczyni.

Czyżby, zraniwszy siebie prawie śmiertelnie za pierwszym razem, miała siłę i energję powtórzyć wystrzał jeszcze dwa razy?

Energiczne śledztwo wykryje zapewne prawdziwe przyczyny zbrodni, czy też samobójstwa.

Całe miasto jest ogromnie tą sprawą zainteresowane.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 9-go czerwca rozpoczną się egzaminy wstępne do klasy pierwszej gimnazjum męskiego w Pinczowie.

— D. 9-go czerwca, o godz. 8-iej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego, odbędzie się posiedzenie stałej komisji piątej technicznej.

— D. 9-go czerwca, w urzędzie powiatowym sieradzkim, odbędzie się licytacja na budowę w m. Sieradzu nowej murywanej rzeźni od rs. 5,314 kop. 78; wadium należy złożyć w sumie 532 rs.

— Złożone do d. 9-go czerwca do sprawdzenia listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wylosowane w d. 1-ym i 2-im kwietnia, oraz kupony, przypadające do wypłaty w pierwszym półroczu r. b., wypłacane będą od d. 15-go b. m., t. j. na siedem dni przed terminem.

— D. 10-go czerwca, w rządzie gubernialnym łomżyńskim, odbędzie się licytacja na podniesienie 310 sążni bieżących szosy łomżyńsko-czyżewskiej w powiecie łomżyńskim i na budowę czterech mostków z oczyszczeniem kanałów od rs. 5,313 kop. 8; wadium jest wymagalne w sumie 532 rs.

ZE ŚWIATA.

× Kąpiele dla ludu. Rada miejska krakowska powzięła następującą uchwałę: Z uwagi na brak odpowiednich miejsc na kąpiele dla ludu, rada miasta uznaje potrzebę zbudowania łaźni tuszowej powszechnej dla użytku publicznego. W tym celu udziela się kredyt do wysokości 10,000 złr. na pokrycie kosztów budowy i pierwszego urządzenia łaźni. Poleca się urzędowi budownictwa wykonanie planów budowy i sporządzenie regulaminu zakładu. Upoważnia się sekcję gospodarczą do obrania odpowiedniego miejsca pod budowę i wewnętrznego wyposażenia zakładu.

× Tegoroczny galicyjski zjazd pedagogiczny odbędzie się w Drohobyczu d. 17 i 18-go lipca i połączony będzie z wycieczką do Borysławia i do fabryki wyrobów cerynowych Goldammera.

× Delegatem lwowskiej izby handlowej i przemysłowej na kongresie higieny i demografii w Londynie będzie dr. Kolischer, właściciel fabryki papieru w Czerlanach.

× Rozbitek bandy. Żandarmerja węgierska po długiej walce rozbiła i rozproszyła zeszłej środy w okolicach

Simon-Tornya bandę cygańską, z 50-u głów złożoną, a do której kilku znanych złodziei i rozbójników należało. Wodzem bandy była pewnego rodzaju znakomitość, a mianowicie cygan, który ułożył słownik narzecza cygańskiego, wydany ze wstępem pióra arcyksięcia Józefa.

× Zawzięty złodziej. Temi dniami uwięziono w Ems na kuracji tamże przebywającego jednego z wyższych urzędników pocztowych z Berlina, który z wytrwałością, godną lepszej sprawy, okradał hotel, służący mu za mieszkanie, ze sreber stołowych. Długi czas zarząd hotelowy, mając przedewszystkiem w podejrzeniu służbę, powychwylić nie mógł złodzieja, a tymczasem noże, łyżki, widelce nikły, jak zaczarowane. Szczęściem, wszystkie skradzione przez miłego gościa przedmioty znaleziono spakowane u niego w kufrze.

× Wybuch dynamitu. W znanym z bogatych kopalni mieście szwedzkim Falun eksplodowała temi dniami w jednym z domów puszka żelazna z 26,000 ładunkami dynamitowemi. Skutki wybuchu potężne. Ściana jedna domu i dach rozniesione w proch. Na dachu sąsiedniego domu znaleziono głowę i ramię oraz ciało bez nóg 14-letniego chłopca, który próbując otworzyć puszkę, zawierającą dynamit, wybuch spowodował.

× Włosi w Brazylii. D. 27-go maja 300 rzymian i rzymianek wyjechało do Brazylii, gdzie wychodzący ci, ulegając namowom agentów, spodziewając się znaleźć lepszą dolę i bogactwo, a znajdując tylko nędzę, rozpacz i śmierć. Napróżno usiłowano ich odwrócić od szalonego przedsięwzięcia, bo niema jeszcze formalnego rządowego zakazu emigrowania do Ameryki. Ta rzymska drużyna, z 300 głów złożona, wsiadła w Cistavecchia na parowiec włoski „Adria“.

× „Zwierciadło Konga.” Kongo zatem posiada już i dziennik swój. Jest nim świstek, zatytułowany „Zwierciadło Konga” o czterech stronicach, dzięki jednak jeszcze, jak sama Afryka. O maszynach drukarskich mowy tu być nie może, zastępuje więc czcionki litografja. Redaktor i właściciel pisma sam dziennik roznosi, cywilnej odwagi jednak nie brakuje mu. Zaraz w pierwszym numerze jednego z urzędników Konga obwinął o morderstwo i wydrwił usiłowania króla Leopolda w sprawie niesienia cywilizacji pomiędzy czarnych bliźnich. Pionierem owym dziennikarstwa wśród pustyni Afryki jest, jak się tego spodziewać należało, anglik.

BANKI MYDLANE

Arogancja jest peruką, pod którą zwykle ukrywa się łysina—duchowa.

* Człowiek okłamuje najczęściej siebie, a potem z przyzwyczajenia—innych.

* Nauczyciel objaśnia.

— Mowa, moje kochane dzieci, jest jedną z głównych cech, różniących ludzi od zwierząt. Gdyby np. osieł mógł powiedzieć „Jestem osłem!”—nie byłby już osłem, lecz, jak my, człowiekiem...

* Przy egzaminie z chemji jeden z asystentów, pragnąc naprowadzić studenta na właściwą odpowiedź, uparcie zabawił się brelokiem u łańcuszka.

Student, po długiem wpatrywaniu się w brelok, odpowiada nareszcie śmiało:

— Nikiel.

— Och, najmocniej przepraszam pana—tłumaczy się zażenowany asystent—doprawdy, byłem przekonany, że to srebro...

NEKROLOGJA.



Michalina z Dąbrowskich KORUSIEWICZOWA,

wdowa po kupcu,

opatrzona św. sakramentami, po długich cierpieniach zakończyła życie dnia 7-go czerwca 1891 r., przeżywszy lat 64. Pogrzebeni w głębokim smutku: córka, synowie synowa i wnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła górnego Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej dnia 9 czerwca, to jest we wtorek, o godzinie 11-iej przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, zaraz po skończonym nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —2078—

+ S. p. Ksawery Syrewicz,

nauczyciel muzyki i kompozytor, opatrzone św. sakramentami, przeżywszy lat 57, zmarł dnia 4-go czerwca r. b. Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego przy ul. Senatorskiej na cmentarz powązkowski do grobów rodzinnych nastąpi dnia 9-go czerwca, tj. we wtorek, o godzinie 5-iej po poł., na który to smutny obrządek pozostały brat zaprasza życzliwych. —2-758—

+ S. p. Michalina z Mackich BRZEZICKA,

emerytka, wdowa po inspektorze spławu na przystani Sołec po długich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zasnąła w Bogu w dniu 6-ym czerwca. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kościoła św. Barbary na Koszykach w dniu jutrzejszym, to jest we wtorek, o godzinie 4-iej po południu, na cmentarz powązkowski, o czym przyjaciół i krewnych zawiadamiają krewnych, życzliwych i znajomych. —2085—

+ S. p. Anna z Ligowskich Pieczyńska,

wdowa po właścicielu ziemskim, przeżywszy lat 65, po krótkiej chorobie, zakończyła życie d. 6 czerwca r. b. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dolnym kościele św. Krzyża w poniedziałek, dnia 8 czerwca, o godz. 11-iej przed poł., pochowanie zwłok nastąpi w Uniejowie gub. kaliskiej, we środę d. 10 czerwca. Na te smutne obrzędy pozostałe dzieci i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. —2-2076—

+ Dnia 10-go czerwca, to jest we środę, o godzinie 10-iej rano, w kościele św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, odpawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę

S. p. KONSTANTEGO KĘDZIERSKIEGO, majora wojsk rosyjskich i rodziców jego, na które pozostała żona, uprzejmie zaprasza krewnych i przyjaciół. 2074

+ Dnia 10-go czerwca, to jest we środę, o godzinie 10-iej rano, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), odpawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę

S. p. Felicji z Krysinińskich Szymanowskiej,

wdowy po S. p. Janie Szymanowskim, b. członku b. rady stanu K. P. i b. profesorze b. szkoły głównej w., na które to pozostałe dzieci zapraszają krewnych i życzliwych jej pamięci. 2071

+ W dniu 9 czerwca r. b., to jest we wtorek, o godzinie 9-iej i pół rano, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

S. p. Brunona Antoniego Kuhnke,

b. ucznia szkoły technicznej dr. żel. w.-w. odpawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach przed ołtarzem Matki Boskiej Bolesnej, na które pozostali rodzice zapraszają krewnych, znajomych i kolegów zmarłego. —2077—

+ Za łaskawy współudział w wyprowadzeniu i pochowaniu zwłok b. p. ojca naszego

Filipa Sunderland,

szanownym współkolegom zmarłego, krewnym, przyjaciołom i znajomym, oraz zarządowi i dyrekcji drogi żel. iwan.-dąbr. rodzina składa gorące podziękowanie. —2580—

B. p. IZRAEL FUNK,

kupiec, wychowaniec b. instytutu agronomicznego w Marjmonie, zakończył życie w dniu 7 czerwca 1891 r., przeżywszy lat 66. Pogrzebeni w głębokim żalu żona, synowie, córki, zięć, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 9 czerwca, we wtorek, o godz. 6-iej po południu, z domu pod Nr 3 przy ulicy Żabiej, na miejsce wiecznego spoczynku. —2-2083—

B. P. DANIEL LANDAU, BANKIER,

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w Wiesbaden dnia 2-go czerwca r. b., przeżywszy lat 35.

W nieutulonym żalu pozostała wdowa, rodzice i rodzeństwo, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 9 czerwca 1891 r., to jest we wtorek, o godzinie 3-iej po południu z domu pod nr. 16-ym przy ulicy Królewskiej na miejsce wiecznego spoczynku.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3-757—

NADEŚLANE.

Rosła Kalina z liściem szerokim
Nad modrym w gaju rosła potokiem...
U tej krynicy, u tej Kaliny,
Jasio fujarki krećł z wierzby...
I śpiewał sobie dana! oj dana!
A głos po rosie leciał co rana...
(T. Lenartowicz.)

Wypuszczone pod nazwą z powyższego wiersz papierosy niesklejane w białej bibułce

KALINA

10 sztuk 6 kop. 5 sztuk 3 kop.
poleca fabryka Towarzystwa A. N. BOGDANOW i S-ka w Petersburgu

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

Petersburg 8-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu wyjechał z Sungaczynskiej statkiem parowym „Sungacz” do Ussuri.

Petersburg 8-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Zakończyła życie hrabina Nadjeżdża Sergiejewna Beauharnais, wdowa po księciu Mikołaju Maksymilianowiczu Leichtenberskim.

Petersburg 8-go czerwca. (Tel. Ajenc. półn.) — Około dwudziestego lipca przybędzie do Petersburga specjalna misja japońska z księciem Arisugawa na czele.

Petersburg 8-go czerwca. (Tel. Ajenc. półn.) — *Wiernik finansów*, przywołując wiadomości o widokach urodzajów, robi uwagę, że choć trudno spodziewać się, aby plon pszenicy osiągnął w ogólnym przecięciu mógł osiągnąć średniej normy, nawet przy pomysłnych warunkach kwitnienia i kłoszenia, w Rosji szczególne znaczenie ma urodzaj pszenicy jarej, której posiewy w trójnasób przewyższają przestrzeń ozimej. Przewidywany deficyt żyta nie da się uzupełnić dosiewami.

BUDŻET PRZEDLITAWSKI.

Wiedeń 7-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Wszystkie stronnictwa izby zbroją się do rozprawy budżetowej, która w przyszłym tygodniu się rozpocznie. Będzie to pierwsza polityczna rozprawa w świeżo wybranej izbie. Sprawozdawcą jeneralnym jest poseł Biliński. Sądzą, że rozprawa jeneralna ukończoną będzie przed d. 24-ym b. m., ponieważ prezydent izby, Smolka, w tym czasie zamierza udać się na kurację do Gasteinu, przewodnictwa zaś izby w toku najważniejszych rozpraw finansowo-politycznych nie powierzy wiceprezesowi izby (którym jest przewodząca lewicy niemieckiej, baron Chlumeky; przyp. red.).

Wiedeń 8-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Kolo galicyjskie obradowało wczoraj przez trzy godziny nad stanowiskiem, jakie zająć należy w zbliżającej się rozprawie budżetowej. Kontynuacja dzisiaj wieczorem. Zapewne z żadnym nowym programem nie wystąpią, tylko prezes Koła, Jaworski, streści najpilniejsze postulaty kraju.

CLA ZBOŻOWE.

Berlin 7-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W sferach parlamentarnych wątpią, aby większość dopuściła do obrad jeszcze w obecnej sesji izby deputowanych nad wnioskiem frakcji wolnomyślniej, żądającym przedstawienia izbie materiału badań rządowych nad zapasami zboża i widokami żniw. Stowarzyszenie wolnomyślne w Lubecie uchwaliło protest przeciw cłom zbożowym.

Berlin 7-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Podobno rząd skłania się do przedstawienia sejmowi żądanych przez partję wolnomyślną raportów o stanie zapasów zboża i widokach zbiorów.

WIELKA NAGRODA.

Paryż 8-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Nie zważając na pochmurną pogodę, tłumy publiczności wyległy na wczorajsze wyścigi w Longchamps. Tualety dam były wspaniałe. O godz. 2½ przybył Carnot, którego przyjęto z zapalem. Pierwszym w biegu o „wielką nagrodę” przybył „Clamant”, drugi „Reverend”, trzeci „Clement”; wszystkie trzy konie francuskie. (Aj. półn.)

MELITIT.

Paryż 7-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W sprawie melinitowej oznajmił minister sprawiedliwości, Fallières, na radzie gabinetowej, że śledztwo skończone i że tylko Turpin, Tripóné, Fassele i Feuvrier będą sądowo ścigani.

UZBROJENIA WŁOSKIE.

Rzym 7-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Izba deputowanych ukończyła wczoraj obrady nad nowym karabinem. Arbib dowodził potrzeby zażądania natychmiastowego kredytu na nowe uzbroje-

nie. Projekt rządowy obiecuje zaopatrzyć armję włoską w nowe karabiny dopiero w ciągu lat dziesięciu. W razie wybuchu wojny potrzeba będzie nowe karabiny schować do arsenału, nie można bowiem dopuścić, aby część armji walczyła nowymi, a część starymi karabinami; toby ją demoralizowało. Minister skarbu Luzzati oświadcza, iż sygnalizowany przez rząd niedobór 49 milj. lirów byłby skutkiem zaprowadzonych oszczędności wyrównany, gdyby nie zaszedł dalszy ubytek w dochodach o 10 milj. lirów. Rząd postara się wszakże, aby i ten ubytek zniknął. Izba może przeto z całym spokojem obradować nad kwestją uzbrojenia. Minister wojny przyrzeka w tym roku dostarczyć 50,000 karabinów nowego kalibru, w przyszłym roku przedstawi zaś projekt, przyspieszający dostarczenie nowego karabinu całej armji. Minister uważa przyjęty karabin za najdoskonalszy z europejskich. Izba przyjęła ustawę 165 głosami przeciw 52. Podczas rozpraw nad budżetem marynarki kontradmirał Morin wykazywał konieczność wzmocnienia floty włoskiej, która nie może ograniczać się na posłannictwie obronnym. Minister marynarki Saint-Bon przyznał, że flota włoska słabsza jest od francuskiej, zapewnił jednak, że doloży wszelkich starań, aby zrobić z niej potęgę.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Rzym 8-go czerwca. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — Wczoraj całe Włochy dotknięte zostały silnem trzęsieniem ziemi. W Weronie powtórzyły się trzykrotne uderzenia, połączone ze strasznym hukiem podziemnym. W Pregnano runęło wiele domów; ludzi zaledwie wydobyto. W Mantui trzęsienie ziemi trwało kilka minut i miało charakter falisty. W Pawji, Ferrarze, Florencji i Brescji o szóstej zrana ponowily się uderzenia mocne.

Rzym 8-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W izbie deputowanych minister oświadczył, że wczorajsze trzęsienie ziemi było silne i długie, szkody wszakże mierne.

ŚLUB PASICZA

Florencja 8-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Wczoraj odbył się tutaj ślub prezesa ministrów serbskich, Mikołaja Pasicza, z bogatą panną Donkowicz. Król Milan, rejenci i ministrowie nadesłali depecze gratulacyjne.

ZRABOWANIE POCIĄGU.

Konstantynopol 8-go czerwca. (Tel. Ajencji półn.) — Z Kirkilisse telegrafują, że rozbójnicy żądają, aby okup przyniósł im do obozu jeden z wziętych do niewoli zakładników, Freudiger. W tym celu w piątek już przybył Freudiger do Kirkilisse. Zapewnia on, że zakładnicy mają się dobrze.

Pera 8-go czerwca. (Tel. Ajencji półn.) — Freudiger miał w sobotę udać się z czterema towarzyszami na wskazane przez rozbójników miejsce z okupem. Zakładnicy mają im być oddani, jeżeli woj-ska zostaną oddalone.

Konstantynopol 8-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Sultan przyjmował na posłuchaniu posła niemieckiego, Radovitza, i zapewnił go, że dla ukrócenia rozbójnictwa podjęte będą energiczne kroki.

Konstantynopol 8-go czerwca. (Tel. pr. K. War.) — Rozbójnicy mają wydać we wtorek pozostałych zakładników. (Ponieważ Izrael, Kiak i Freudiger zostali wypuszczeni, pozostało ich w niewoli jeszcze trzech: Graeger, Kotsch i Maquet; przyp. red.)

WIELKI POŻAR.

Berlin 7-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Według wiadomości z Santjago (stolica Chili), wielki pożar zniszczył tam zupełnie gmach ambasady angielskiej, a w części i niemieckiej. Poseł angielski z żoną uratował zaledwie życie.

BIULETYN SANITARNY.

Trjst 7-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Z Kairu telegrafują: Cholera pojawiła się w Delcie egipskiej. W Kairze było w piątek kilka wypadków. Rząd przedsięwzięcie energiczne środki.

Wiedeń 8-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Arcyksiążę Franciszek Ferdynand esteński powrócił zupełnie do zdrowia. (Aj. półn.)

Trjst 7-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Krzyżowiec angielski „Scout” przybył do Trjestu. Komendant jego, książę Ludwik Battenberski, udał się natychmiast do Gracu dla odwiedzenia swojego brata, hrabiego Hartenau, chorego na zapalenie wątroby. Lekarze zapewniają, że niebezpieczeństwo minęło. (Aj. półn.)

Paryż 8-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Wczoraj wieczorem policja rozpendziła manifestację antyklerykalną w pobliżu kościoła na Montmartre. Starcie było silne; sześć osób aresztowano. (Aj. półn.)

Paryż 7-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Wynalazca teraźniejszego francuskiego karabina, pułkownik Lebel, umarł. (Aj. półn.)

Paryż 7-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych minister spraw wewnętrznych Constans przedstawił projekt ustawy utworzenia państwowej kasy emerytalnej dla robotników. Izba 347 głosami przeciw 87 uznała nagłość wniosku. Dalej uchwaliła izba w każdą środę obradować wyłącznie nad sprawami robotniczymi.

Rzym 7-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Rozchodzi się tu pogłoska, że pruski poseł przy Watykanie, p. Schlözer, ma być niebawem odwołany ze swego stanowiska. Podniesiono przeciw niemu zarzut, iż jest zwolennikiem wolnomularstwa; nadto przypisują mu winę tego, że ostatnie pertraktacje z Watykanem nie doprowadziły do pożądanego rezultatu.

Rzym 7-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Poseł Stanów Zjednoczonych, Porter, wyjechał na zwyczajny urlop.

Lizbona 7-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Aresztowano tu wielu republikanów i anarchistów.

Belgrad 8-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — We wszystkich gminach rozpisano drugą subskrypcję na akcje pierwszego serbskiego towarzystwa żeglugi parowej.

Berlin 8-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Ruble w gotówce **241 25** (onegdaj 241.05)
Ruble na dostawę **241 25** (onegdaj 241.25)

GIEŁDA.

Warszawa d. 8-go czerwca.

Waluty obce w niewielkim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 41.47½, 41.50, 41.52½ i 41.55, przeważnie jednak po kursach 41.50 i 41.52½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 41.37½. Londyn krótki bez ruchu. Długi Paryż brano po 33.55, pozostawiając Paryż krótkoterminowy bez nabywców. Wiedeń krótki kupowano po 72.25, 72.20 i 72.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji słabej. Żądano za listy likwidacyjne po 97.60 i 97, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1000—97.35, za kilka tysięcy w pięciusetkach 97.30, oraz po 96.70 za kilka tysięcy w drobnych sztukach. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem po 101 II-em. i po 101.25 III-ej em. Zabrano kilka pożyczek premjowych I em. po 244.50 i po 245. Ulokowano kilka tysięcy biletów Banku Państwa II-ej emisji po 101.75. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 98, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.70 I serji i po 100.40 II, III, IV i V-ej serji, a umieszczono kilkanaście tysięcy V s. po 100.20 i 100.25, oraz 10 tysięcy z odbiorem do końca b. m. do woli sprzedającego po 100.20. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 101 I s., po 100.75 II-ej, 100.50 III s. i po 100.30 IV i V s., wzięto kilkanaście tysięcy V-ej s. po 100.15 i 100. Ulokowano kilka tys. listów zastawnych m. Łodzi III-ej serji po 98.90, przy żądaniu po 99.50 za I serję i po 99.25 trzy następne.

Notowano w żądaniu kupony celne po rs. 1.35¾, marki w gotówce po 41.75 kop., zapłacono za kilka tysięcy po 41.55, guldeny po 72.75 kop. i franki po 34 kop.

Godz. 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyciekające

Nieurzędowo żądano za Berlin krótki 41.62½, za Londyn krótki 8.43, za Paryż krótki 33.65 i za Wiedeń krótki 72.35.

Okowita. Wiadro od 8.80³ do 8.81⁸, garniec od 2.86½ do 2.87. Dowozy cokolwiek mniejsze. Usposobienie stałe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.80.

— **Pasterki florenckie**, jedyna nowość, która w Paryżu ma ogromne powodzenie, a obecnie prawie wszędzie brakuje, dostać można w wielkim wyborze tylko w fabryce **S. H. Dąbrowskiego**, Żabia 2. 2003

PIERWSZA LICYTACJA
w **Nowym Tattersallu**
Treńska 11, wprost Nowo-Senatorskiej.
odbędzie się za pośrednictwem **Drugiej warszawskiej Sali Licytacyjnej**
dnia **10 czerwca r. b.**
o godz. 12-iej w południe,
zapisanych do licytacji **60 koni zaprzęgowych, wierzchowych i rozplodowych,**
do obejrzenia dnia **8-go i 9-go b. m.** 2063

DOLINA SZWAJCARSKA.

Cyrk Letni Scipiona Ciniselli.

Dziś wielkie nadzwyczajne przedstawienie o godzinie **8 wieczór**, pierwszy debiut znakomitego i renomowanego malabaristy kawalera Roberta de Alfonso, 1-szy debiut Mlle Marietty Angeli, po raz 1-szy Campeador I ogier trapezowy w wyższej szkole tress. i jeździ przez dyrektora S. Ciniselli, a także występ wszystkich artystów, artystek i 4 sióstr Chiarini. 743r

2 **Zakład leczniczy** hydropatyczno-pneumatyczny d-rów **Bobrzyckiego i Fritschego**. Obecna nr 5. Leczenie ścieśnionem powietrzem elektrycznością, masażem, kąpielami igliwymi mineralnymi i parowymi, hydropatją, inhalacjami etc

— **Dr Michał Kaufmann** ordynuje jak w latach zeszłych jako lekarz zdrojowy w **Margenbadzie** (Villa Lissa). W odpowiednich wypadkach mianowicie przy atonii kiszek, neurasthenii i otyłości, łączy kurację zdrojową z mięsieniem (Massage) które sam wykonywa. 674r

5% Pożyczka Premjowa Russka z 1866 r.

Assekuracje od amortyzacji w losowaniu z dnia 1/13 Lipca 1891 r., po **75 kop. OD SZTUKI** przyjmują

Maurycy Nelken i S-ka,
Krakowskie-Przedmieście Nr 71. 753r

EUGENJUSZA

Główny Skład Perfumeryj oryginalnych francuskich i angielskich fabryk, Wierzbowa nr 1, I-sze piętro wprost hotelu Angielskiego.

Poleca świeżo otrzymane z modnymi zapachami perfumy, pudry, mydła, oraz wielki wybór przyborów toaletowych, jakoteż szetki, grzebienie, ozdobne puszki do pudru, flakony do perfum itp. pochodzące z pierwszorzędných fabryk zagranicznych. Ceny wszystkich artykułów fabryczne. 2042 **Eugenjusz** Wierzbowa nr 1, I-sze piętro.

— **Aniela Hoene**, przełożona **6-klasowego zakładu naukowego żeńskiego** przy ul. Mazowieckiej nr 4, zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że przedwakacyjny zapis uczennic trwać będzie do 20-go czerwca. 724r

Do sprzedania zaraz

CUKIERNIA

egzystująca od lat 26 w Włocławku, na korzystnych warunkach, z powodu śmierci właściciela.

Blizszych szczegółów udzieli B. Fisz, ul. Piekarska dom własny. 717r

Dentysta Witold Bieńkiewicz

Krucza nr 34. Przyjmuje od 10 rano do 6 po południu (oprócz innych środków plombowanie i sztuczne zęby). 2001

Dawniej **L. M. LILPOP** od r. 1788
Długa **L. M. LILPOP** F. Lilpop
Senatorska nr 496 róg Miodowej, poleca wielki wybór zegarków kieszonkowych, stołowych, ściennych i podróżnych. Ceny niskie, gwarancja 2-letnia. 649r

"CORICIDE"

Amerykański plaster na odciski (niezawodny środek pozbycia się takowych), **po kop. 35 za pudełko**, polecają **Trzeński, Urbanowicz i Różycki**, skład materiałów aptecznych, fabryka środków opatrunkowych i laboratorium chemiczno-farmaceutyczne w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście nr. 17, wprost kościoła pokarmelickiego. 531r

— **Dr L. LESZCZYŃSKI** powrócił **Czysta nr 6.** 746r

— **Dr Grodzki** leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** wskutek takowych. Widok 22. 1988

FELJA Z MOSKOWY

firmy „MOSKIEWSKI MAGAZYN”

Nr 2. Nowo-Miodowa Nr 2.—Główny skład Jarosławskiego Płótna, oraz gotowej Damskiej i Męskiej Bielizny.
Wskutek ogólnego zastoju interesów, a tem samem nagromadzenia się znacznego zapasu towaru, nie bacząc i tak już na niskie u nas ceny, otrzymaliśmy dyzpozycję z Moskwy aby jeszcze obniżyć takowe przez czas krótki na wszystkich znajdujących się na składzie towarach. 768
Firma nie ma nic wspólnego z podobnymi firmami w Warszawie.

Fabryczny Skład DYWANÓW
Z. KILTYNOWICZA,
10%—40% taniej. 1020r

Dywany królowe po cenach zużytych.
Dywany angielskie.
Dywany perskie.
Firanki niżej cen ko.
Portjery od 14 kop.
Serwety od 14 kop.
Chodniki od 14 kop.
Kretony meblowa.
Juty od 38 kop.
Obicia wełniane, jedwabne, niżej cen ko.
Kobry od 14 kop.
Dery od 14 kop.

MAZOWIECKA 16.

„Les Dernières Cartouches”

Paryzka bibułka do papierosów uznana przez **Chemiczne Laborat. Cesars. Warszaw. Uniwersytetu za NAJLEPSZĄ**, która podczas ostatniej wystawy Paryzkiej odznaczona została medalem, nadeszła i takową polecamy w arkuszach, książeczkach i bobi-nach.

Wobec podrabiania marki naszej, zwracamy uwagę Sz. Publiczności, że gilzy oraz książeczki nie posiadające **czytelnych transparentowych** napisów „Les dernières Cartouches,” są pomimo szumnych reklam naklejanych na pudełkach bezwarunkowo podrabiane.

Główną i wyłączną sprzedaż powierzaliśmy naszemu Jeneralnemu Reprezentantowi panu

L. SILBERLAST, Warszawa,
10. Graniczna 10. 805

„Uznane przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medyczny w Petersburgu, potwierdzone przez p. Ministra S. W.”

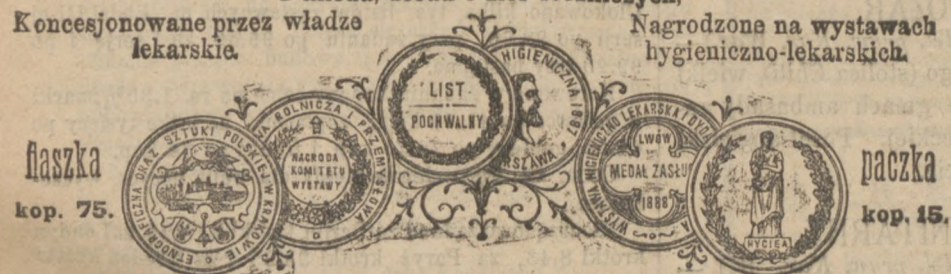
DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH

Słodowy EKSTRAKT i KARMEŁKI,

z miodu, słoju i ziół leczniczych.

Koncesjonowane przez władzę lekarską.

Nagrodzona na wystawach higieniczno-lekarskich.



flaszka
kop. 75.

paczka
kop. 15.

fabryki LELEWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 5.

Medal srebrny 1891 r. na Wystawie w Muzeum Przemysłu i Handlu za udoskonaloną produkcję wyłącznie z wina.



Specjalnej Fabryki „IMPERIAL” w Warszawie, Śliska 35.
Sprzedaż hurtowa od 1/2 wiadra czyli 24 butelek w kantorze fabrycznym.
Sprzedaż detaliczna w znaczniejszych Składach Win na prowincji, jakoteż w Warszawie u następujących firm:

Plac Ś-go Aleksandra 7, Grabicki.
Belańska 5, Voigt.
Bracka 22, A. Pawłowski.
„ 11, St. Skorupski.
Chłodna 26, J. Baurski.
„ 27, „Delfin” Lipczyński.
„ 28, R. Reichel.
Chmielna 43, Bielecki.
Długa 5, Kompner B-cia.
„ 39 L. Sommer.
Elektoralna 28, A. Tałaczynski.
Freta 27, Drzewiecki.
Krucza 32, J. Krowiakowska.
„ Merkury, róg Hożej.
Leszno 2, Hanna.
„ 1/5, S. Cichorski.
Nowolipki 58, E. Tchórzewski.
Nowolipie 17, B. Wnorowski.

Leszno 48, Z. Dziubińska.
Marszałkowska 121, J. Zachorski.
„ W. A. Nowicki.
„ 77, W. Biernacki.
„ róg Próżnej, K. Kozakiewicz.
„ 107, J. Kordecki.
„ 115, Merkury.
Miodowa 18, J. Purwin.
Nowo-Senatorska 1, H. Bocquet.
„ 6, Merkury.
Nowy-Swiat 58, W. Czerski.
Senatorska, J. Anderszewski, Pałac Blanka.
Świętokrzyska, Angenlicht, róg Wielkiej.
Srebrna 2, A. Wasilewski.
Twarda 8, A. Wnorowski.
Zgoda 1, R. Wyszomirski. 750R
Belańska 1g, S. Fürstenberg.
Plac Ś-go Aleksandra 9, Wilkaniec.

1,500 rs. targu pewnego miesięcznie

Sklep duży na principalnej ulicy, do odstąpienia w skutek zmiany stosunków rodzinnych.—Oferty Kur. Warsz.—Chleb zaraz, pośrednictwo wylęcza się 793

ZGUBIONO

w ogrodzie Saskim, 21 Maja, książkę do nabożeństwa, pisaną, którą za nagrodą, na Włodzimierską 19, mieszk. 6, proszę zwrócić. 806

Magazyn Mebli RABONG,

Nowy-Swiat 39, poleca meble własnego wyrobu oraz przyjmują obstatunki na roboty stolarskie i Tapicersko-dekoracyjne, po cenach przystępnych.

Agent z Petersburga,

zamieszkały tamże od lat 23, z rozległą znajomością, poszukuje zastępców tutejszych firm. Pierwszorzędne referencje. Oferty uprasza się Warszawa, Nowy-Swiat 36, m. 8. 762

MYDŁO HYGIENICZNE

BORNO TYMOŁOWE,

Prowizora

C. F. JURCENS,

przeciw opaleniu, żółtym plamom i zbytecznemu poceniu się. Poleca się jako mydło pachnące wyższego gatunku.—Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych w Rosji.

Cena 1 kawałka 50 kop., 1/2 kawałka 30 kop. 489

Skład główny u K. J. Ferreina w Moskwie; w Warszawie u Karpiskiego.

KARLSBAD.

Znane na całym świecie źródła i produkty źródlane

Wody mineralne, **Mydło szprudlowe,**
Sole szprudlowe (Sprudelsalz), **Łóg szprudlowy**
krystalizowane i sproszkowane,
Pastyłki szprudlowe, **Sól szprudlowo-łogowa,**
znajdują się w zapasie we wszystkich składach wód mineralnych, drogeriach i aptekach.

Zakłady eksportowe Wód mineralnych
Löbel Schottländer w Karlsbadzie (Czechy),

Specjalny Magazyn Okryć Damskich A. ŁOJEWSKIEJ, Bracka Nr 10.

poleca wielki wybór okryć wiosennych i letnich, podług modeli osobiście sprowadzonych z pierwszorzędných domów zagranicznych oraz materiały krajowe i zagraniczne, po cenach bardzo przystępnych. 920R

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Swiatu.

poleca **Wina czyste naturalne** oryginalne **francuskie, hiszpańskie, a szczególnie węgierskie,** począwszy od wystających zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak **wytrawnych, jak tokajów,** a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiorzy i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i **stare Cognac,** zalecane przez panów Lekarzy. Również jak dawniej w pokojach gościnnych, wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępnie się rabat. 999R

Nauka i wychowanie.

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędnego Jasińskiego, Berka 6, parter. Ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 1659r

Adres: Pierwszorządne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1594r

Adres: Pierwszorządne biuro nauczycielskie Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

A) Francuzka pragnie wyjechać na wieś, do panienek na wakacje. Adres: Chłodna 17, m. 2. 16336

Były realista z konwersacją nowożytnych języków przygotowywa do szkół. Poważne referencje. Może wyjechać. Oferty w Kurjerze 1891. 16499

Dla dzieci ogród obszerny własny. Zajęcie całe lato. Zakład wychowawczy-gimnastyki Jadwigi Ochrząszczewskiej, Nowy-Swiat 21. 14773

Pedagog uzdolniony i doświadczony z wyśzszem wykształceniem, potrzebny zaraz na prowincję. Królewska 33, m. 4, od 2-4 po południu. 1663r

Potrzebna nauczycielka przez czas wakacji na wieś, dla przygotowania panienki. Wymagalne rysunki i patent Instytutu muzycznego. Nowogrodzka 37, mieszka 2, po niedzieli i wtorek. 16653

Student uniwersytetu poszukuje kondycyji na wyjazd, może na rok cały. Oferty: Gabinet czytelnicy, Chmielna 23, pod literą K. 16771

Student-filolog poszukuje kondycyji na wyjazd na czas wakacji lub cały rok. Królewska 33, m. 14.—Władysław M. 16198

Student ruskich wyższego kursu poszukuje lekcji, zgadza się na wyjazd. Oboźna 4, mieszkania 21. 16250

Student poszukuje lekcji lub korepetycji na wsi. Hoża 26, m. 15. 15920

Student będzie udzielał korepetycji w Warszawie. Oferty: kantor Kurjera Warsz. pod „Karol.” 16511

Student uniwersytetu poszukuje lekcji w Warszawie, lub na prowincji. Chmielna 28, mieszkania 3. 1633r

Student uniwersytetu, upoważniony przez Świątę naukową, do przygotowywania do szkół i gimnazjów, może wyjechać zaraz na wieś na kondycję. Wiadomość: Twarda 22, mieszkania 32. 1633r

Z wyśszem wykształceniem, mający prawo nauczania i mogący umiejętnie prowadzić zakład na prowincji potrzebny zaraz. Królewska 33, m. 4, od 2-4 po południu. 1662r

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Buchalter pierwszorzędnego domu handlowego, posiadający języki, poszukuje w gościach pozaburowych parogodzinnych zajęć. Oferty proszę nadesłać: Wspólna 6, mieszka 1. 16435

Bona francuzka świeżo przybyła, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 16625

Człowiek młody, kawaler, poszukuje miejsca w gospodarstwie, na co może świadczyć wiarogodnych osób. Radna 7, m. 2. 16570

Do interesu przemysłowo-handlowego poszukuje się zdolnego buchaltera i korespondenta w językach polskim, ruskim i niemieckim. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub K. D. 120. 16271

Do prowadzenia solidnego interesu potrzebny obrotny i wykwalifikowany buchalter, a zarazem inkasent, z kaucją 2,000 rs. Jerozolimska 25, m. 6, od godz. 2-3-ej. 16500

Gospodarz ogrodnik poszukuje posady od 1-go września. Adres w Grodzisku.—Kozłowski. 16415

Młody człowiek, kupiec, który przez lat kilka zarządzał zakładami przemysłowymi na prowincji, poszukuje posady w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty proszę składać w Kurjerze pod A. G. G. 16268

Młody człowiek, ze średnim wykształceniem, pragnie dostać się na wieś na praktykę. Szanowni refleksanci zechcą warunki i adres nadesłać do Kurjera pod „Praktykant wiejski.” 15950

Młoda izraelitka, z gimnazjalnym wykształceniem, dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci. Twarda 26, m. 12. 16764

Osoba w średnim wieku, samotna, pragnie przyjąć miejsce u pojedynczej osoby, lub do dziecka, albo do dozoru mieszkania, może być na wyjazd. Świadectwa dobre lub rekomendacje. Ulica Leopoldyna 14, m. 41. 1661r

Posłaniec bezdzietny chce przyjąć mieszkanie za usługę. Piękna 48, m. 42. 16020

Potrzebny uczeń do składu aptecznego w Łowiczu. 16316

Potrzebna do pracy dziewczynka, szesnastoletnia. Ul. Elektoralna 49, m. 12. 16584

Panny staniczarki bardzo zdolne i upinaczki zaraz. Zielna 15. 16592

Poszukuje posady kawaler jako rzadca. pełniłem obowiązki tak w Królestwie jak i Cesarstwie, znam cały system, przeto podejmuję się dochoć z gospodarstwa poprawić. Wiadomość, Nowolipie 54, sklep wiktualistów. 15552

Polka młoda, z rekomendacją, przyjmie obowiązki bony lub zarząd domu. Wiadomość kiosk, Aleja Ujazdowska róg Placu św. Aleksandra. 16662

Rządca ekonomiczny, kawaler, w sile wieku, z kilkunastoletnią praktyką, który samodzielnie prowadził gospodarstwa wzorowe, świadectwa chlubne okazać może, szuka posady. Adres: A. B. poste-restante Nowo-Radomsk. 1657r

Staniczarki potrzebne są do pracowni T. Majewskiej, Chmielna 19. 15-71

Subjekt kolonialny z prowincji, z dobrym świadectwem, poszukuje miejsca. Uprasza się składać oferty: Nowy-Swiat 27, mieszkania 17. 16732

b) Zaofiarowane.

Bona francuzka potrzebna zaraz. Królewska 51, m. 11. 16693

Cegielnia. Potrzebny palacz, umiejący doskonale wypalać cegły drzewem w piecu zwyczajnym i mający dobre rekomendacje.—Refleksanci zgłaszaj się zechcą na ulicę Senatorską 19, mieszkania 11. 16670

TANIA SPRZEDAŻ Prześcieradeł kąpielowych, Ręczników wiochatych i t. d. Senatorska Nr 26, SPECJALNA FABRYKA BIELIZNY TEOFILI FUKS.

Zastępstwo w Petersburgu.

Doświadczony, ze stosunkami miejscowymi dobrze obeznany, agent, mający głównie klientelę w galezi manufakturnej drobnej galanterji, przędzy i pończosznictwa, posiadający dobre referencje, poszukuje zastępstwa w Petersburgu.—Oferty uprasza nadsyłać pod H. W. G. do Biura Ogłoszeń Petrick'a w Petersburgu. 994r

„Kąpiele baltyckie Zoppot”

Szanownym Państwu, zamierzającym odwiedzić Zoppot, polecam mój

Pensjonat familijny,

znajdujący się wprost Kurhazu. Blizszemi szczegółami oraz referencjami służę każdej chwili.

Zoppot, w Maju 1891.

1003R

M^{me} Eliza Wienecke.

Chłopiec obeznany dobrze z pedałówką potrzebny do litografji i drukarni „Liberty”, Leszno 13. 16755

Czeladnicy krawieccy zdolni mogą znaleźć stałe zajęcie w Kownie. Oferty nadsyłać proszę: Staszko syn, Kowno. 16507

Dziewczynkę potrzeba do pudełek i robót przy papierze. Wiadomość na Sewerynowie w zakładzie „Papeterie”, o godz. wpół do 2-ej i wpół do 8-ej wieczór. 16593

Do cukrowni potrzebny jest zmianowy.—Oferty składać proszę w kantorze Kurjera pod lit. H. W. 15931

Potrzebne są maszynistka do bielizny męskiej i do dziurek. Elektoralna 6, magazyn bielizny. 16335

Potrzebne zdolne staniczarki za dobrem wynagrodzeniem. Komitetowa 3, róg Pańskiej, mieszka 8. 16466

Potrzebna bona niemka na prowincję od św. Jana. Wiadomość: Aleja Jerozolimskie 74, mieszka 18. 16521

Potrzebne staniczarki i spódniczarki. Jasna 5, mieszka 6. 16673

Potrzebne maszynistki do bielizny zdolne za dobrem wynagrodzeniem. Złota 33, mieszkania 19. 16765

Panienska do robót kanwowych potrzebna zaraz. Ulica Przejazd 1, sklep Nowakowski. 1654r

Potrzebny jest uczeń do warsztatu ślusarskiego. Ulica Chłodna 40. 16651

Potrzebna bona francuzka na wieś na dwa miesiące. Kłosek, Zielna. 1655r

Potrzebne panny do krawiecczyny, przyjmują wszelkie roboty, krawiecczynę, bieliznę, ceny niskie. Marszałkowska 83—20. 16780

Panny zdolne do staniów, upinaczki i podreżne, miejsce stałe. Nowolipie 9, mieszkania 24, 1-sze piętro. 16766

Potrzebna osoba znająca krój bielizny, może dostać miejsce stałe. Adres proszę zostawić w Kurjerze Warszawskim pod literami „K. K. Krojczy.” 16753

Potrzebne osoby znające dokładnie szycie bielizny damskiej, mogą dostawać robotę do domu, robota stała, ceny dobre. Adres proszę składać do Kurjera Warszawskiego pod literami K. K. 16757

Potrzebna panna do krawiecczyny. Elektoralna 11, mieszka 12. 16719

Panny i uczenice potrzebne do sukien. Zielna 24—6. 16785

Potrzebne są panny zdadne, podręczne i do nauki. Ul. Oboźna 8, m. 19. 16712

Poszukuje się kasjera do interesu przemysłowego na prowincji, z kancją rs. 6,000.—Wynagrodzenie dobre. Oferty z wyśszególnieniem referencji w Kurjerze Warszawskim dla O. B. L. 16696

Zegarmistrzowski subjekt potrzebny jest. Chmielna 19. 16702

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni i najtańszego w Warszawie Askladu porcelany St. Miodusowskiego, ul. Szpitalna 10. 8r

Adres. Z powodu zupełnego zwinienia magazynu tania sprzedaż mebli, garnitury czarne, orzechowe, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, otomany, umywalnie i inne. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, prawa oficyna. 16306

Adres. Magazyn mebli P. Globus, Bielańska 5. Wielki wybór mebli i luster, od najwykwintniejszych do skromnych, ceny niskie. 1611r

Adam Kempński, Senatorska róg Bielańskiej. Najtaniej naczyńia kuchenne i na rozplacie. 1348

A) Kupuje obrazy, sztychy, minjatury, porcelanę, kryształ, brzoje, zbroje, meble, pasy polskie, makaty, tabakierki emalowane, biżuterję, srebra, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Placę ceny najwyższe. B. Bolciewicz, Saski Plac 5. 15942

A. Werner, Senatorska 22, róg Bielańskiej. Fortepiany i pianina. Tamże biurko grające. 16026

A) Tania sprzedam piękne szkło stołowe.—Hortensja 7, mieszka 11. 16727

Adres: Petrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 1532r

Bicykl angielski 52 do sprzedania bardzo tanio. Żytunia 20, za walem, u właściciela domu, do 10-ej zrana i od 1 do 4-ej. 1628r

Bicykl 52”, prawie nowy, tani do sprzedania. Twarda 59, u stróża. 16493

Bryczka do sprzedania. Wiadomość: Piękna 16. 16592

Brylant piękny sprzedam tanio. Ul. Hoża 28—22. 16362

Buldog szczeniak odchowany, ewajnos czystej rasy, do sprzedania. Hoża 56—8. 16629

Czysta 2. Materaco z wełny roślinnej drelichowate rs. 2,80, 3,50, 4, normalne rs. 5, stopniowo po rublu wyżej. Wrotnowski, wielka wystawa okratowana. 15522

Do sprzedania lando poczwórne mało używane. Wiadomość przy ulicy Żelaznej 1144/59, w kantorze. 16217

Do sprzedania meble z salonu, obrazy wartościowe i stół do pracowni. Adres: Włodzimierska 6, mieszka 8. 15290

Do sprzedania fortepian czarny, krótki, nowy, z poręczeniem fabrycznym i sprężynowa kołeczka, jedwabnym pluszem kryta. Kanonja 4, m. 6, od 11-ej zrana do 8-ej wieczór. 16238

Do sprzedania młody koń kawalerski madości gniadej, za 200 rs. Miodowa 17, mieszkania 15. 1631r

Do sprzedania garnitur mebli niebiesko-kryty. Chmielna 92, m. 15, od 11—3. 16548

Do sprzedania bryczka na resorach na jedynego konia, mało używana. Miedziana 13. 16601

Do sprzedania ponyszy (szaraban) nowy, dwukrotnie wykończony oraz dwie karety trzyosobowe i lando czterosobowe mało używane. Brywańska 9, róg Zielonego Placu, stróż wskazuje. 15951

Do sprzedania ogółem i na detal 800 centnarów siana nadwiślańskiego. nadeszły Wistą; przy moście kolejowym. 1660

Do sprzedania fortepian fabryki Kralla i Seidlera o 7-ju oktawach, z silnym głosem, za 185 rs. Wiadomość: Elekoralna № 53, mieszkania 21. 16776

Dorożka jednokonna oraz wóz parokonnny nowy do sprzedania. Ulica Solec № 77, u p. Kamińskiego. 16777

Dwa łózka z materacami, umywalnia z płytą marmurową, szeslong, toaleta i lustro do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 109, w księgarni. 15884

Fabryka mebli giętych, Wąski Dunaj № 20, róg Podwale, poleca meble, najświeższe fasony, krzesła od rs. 18 tuzin. Świeżawski. 16334

Faeton do sprzedania. Ogrodowa № 60, wiadomość u stróża. 15326

Fortepian dobry, mocny, rs. 90, sprzedaje. — Krucza 21, mieszk. 6. 14560

Fortepian sprzedaje, wynajmuje, naprawia, strojenia przyjmuje. Nowy-Świat 56, Kędziński. 16146

Fortepian A. Hofera 7 oktaw rs. 240. Leszno 18—65. 16775

Faeton i wolancik nowe, faeton używany, do sprzedania. Krochmalna 55. 16759

Garnitur mebli, szeslong i otomana używana do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 111, mieszk. 11. 16761

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1550r

Placz czteroletnia, półkrwi, pod wierzch, do sprzedania za rs. 180. Wiadomość: obóz pułku Wołyńskiego przy stacji filtrów na Koszykach, u kapitana Martsona. 16553

Kasy ogniotrwałe 25%, tańsze od innych keniików. Ulica Marszałkowska 125, Sikorski. 10500

Kłoby miał do sprzedania fortepian, pianino klub do naprawy. Pańska № 10, m. 34. 16307

Kareta prawie nowa za pół ceny. Aleja Ujazdowska 18, Trautvetter. 16278

Lustra. Z powodu zwinięcia odbywa się sprzedaż luster w różnych ramach i wielkościach, po cenach znacznie niższych. Róg Miodowej i Senatorskiej w domu Piotrowskiego № 1, na pierwszym piętrze, w fabryce luster. Tamże do sprzedania fortepian. 16304

Lubiny: żółty, niebieski, najtaniej sprzedaje L. Mierosławski, Elekoralna 5. 1555r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 103, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 16705

Maszyny do szycia Wheeler i Wilson, oryginalne amerykańskie, ulepszonej i najlepszej konstrukcji, nadeszły do składu maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 16. 1442r

Maszyny pięknie szyjące wszelkich systemów sprzedaje od rs. 12, kupuje, zamienia. Długa 20, mieszk. 34. 9516

Meble po zwinięciu magazynu, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 16731

Meble, garnitury, otomany, sofy, szeslongi, szafy, łózka, biurka, komody i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 16724

Meble za bezcen z powodu zmiany lokalu. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łózka, biurko, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 16737

Otomanę urzędowej roboty sprzedam tanio z powodu zmiany. Jerozolimka 31, stróż wskazuje. 16781

Para młodych rosłych wałachów półkrwi do sprzedania. Tamże kareta. Ulica Nowogrodzka 17. 16204

Pianino do sprzedania za rs. 300, nowe, zagraniczne. Długa 35—5. 16293

Pianino krzyżowe, nowe, z powodu wyjazdu do sprzedania tanio. Widok № 23, mieszkania 2. 16275

Pianino do sprzedania. Leszno 24, mieszkania 5. 16586

Srebro i złoto kupuje fabryka wyrobów srebrnych V. Birkowskiego. Ulica Podwale № 26. 15822

Siódła i wyroby rymarskie najtaniej u rymarsza Adama Zawadzkiego w Warszawie, Senatorska № 10. 1495r

Szczenięta mopsy czystej rasy angielskiej, sodebowane, do sprzedania. Sienna № 82, Miedziana № 14, mieszkania № 9. 15899

Tanio żłoby żelazne emalowane z kratkami. Widok 21, m. 8. 16263

Tanio ramy rzeźbione, konsole, Chrystusy, ruchości. Nowy-Świat № 32, mieszk. 18, od 3—6-ej. 16539

Trawa do sprzedania, na paszę lub siano na kilkunastu morgach w Warszawie. Wiadomość: ulica Rozbrat № 1. 15702

Tanio do sprzedania ładne pióro crème. — Wspólna 32, m. 17. 1656r

Tanio do zbycia dwie komody starożytne, kredens dębowy i duży kufer. Krucza 47, mieszk. 9. 16458

Wielki wybór kapeluszy słomkowych, damskich, męskich i dziecięcych, w składzie fabrycznym, Bielańska № 7, hotel Krakowski, Ceny niższe! 16243

Wózek dziecienny spacerowy, ładny i różne meble do sprzedania tanio. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 16725

Wybór mebli nowych i używanych po cenach bardzo niskich. Marszałkowska 117, Myszkowski. 16786

Wyprzedaż jedwabi na suknie, płaszczyki, bluzki, niżej cen kosztu, w Magazynie Periskim Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1643r

Z powodu zmiany mieszkania jest do sprzedania garnitur mebli i stół jadalny za bezcen. Chmielna № 85, mieszk. № 29. 16496

Z powodu zwinięcia interesu tania sprzedaż mebli po cenie niższej kosztu. Marszałkowska № 140. 15901

Z powodu zmiany posady sprzedam tanio garnitur czarny orzechowy, łózka, szafę, krzesła, stół dębowy, różne meble. Krucza 21, mieszk. 50. 16588

Z powodu wyjazdu sprzedaje różne meble i rzeczy. Żorawia 9, m. 11. 16736

Zamki żelazne do drzwi pojedynczych są do nabycia w biurze zarządu Towarzystwa osad rolnych, Królewska 33. 1664r

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble. Nowogrodzka 31—15. 16783

2.95 Materace z wełny drzewnej szeszczynińskiej preparowanej, z trzech poduszek płóciennych, 3.75 drelichowy. Wyłączna sprzedaż u J. Chelstowskiego, Czysa 4, w składzie pościeli. 1134r

Interesa handl. i mająt.

Dom dający 14,000 rs. dochodu, w środku miasta, do sprzedania lub na zamianę na majątek ziemski w połudn.-zach. kraju. Adres: Kijów, Michajłowskaja № 16, do właściciela domu. 16779

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Wiadomość: ul. Żorawia № 4. 16760

Do sprzedania sklep mydlarski. Żorawia № 28. 16267

Jest do sprzedania sklep wiktualny, zaraz. Ulica Nowolipki № 46. 16782

Magle są do sprzedania. Wiadomość: ulica Twarda № 35. 16756

Kawiarnia do sprzedania. — Wielka № 50. 16337

Krowiarnię z gospodami odstąpię niedrogo. Żorawia 29. 16294

Kilka majątków ziemskich do sprzedania lub zamiany. — Wiadomość: Wodziński, Jerozolimka Aleja № 27, mieszk. 16. 16262

Kolonja o milę od Nowo-Mińska, do sprzedania zaraz. Rozległość 2 włóki. — Wiadomość: Prosta № 6, 1 piętro, m. № 3, rano do 10-ej, po południu od 2 do 4-ej. 16254

"Konkurencja", kantor przewozowy, Zielony Plac 11, przewozi wszelkie towary, meble i t. p. Uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach. Poleca skrzynie i pudelka pocztowe po bardzo niskich cenach. Pakuje szkło, meble, lustra, fortepiany i t. p. 156 r

Magle do sprzedania. Ul. Nowolipki № 27. 16199

Przedsiębiorca potrzebny do budowy oficyn trzypiętrowych. Hoża № 8, u właściciela. 16769

Potrzeba rs. 12,000, na umiarkowany procent, na № 1 po Tow. Kred. Z. dóbr w gub. Półkij, wartujących rs. 300,000, Tow. Kred. Z., na takowych tylko 7,500 rs. — Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego dla J. Z. z Ł. 16210

Rubli 4,000 na dzień 1 lipca r. b. potrzebne są na spłatę takiejże sumy na 1-szy numer hipoteki po Towarzystwie na majątek w gub. warszawskiej. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 116, mieszkania 10. 16364

Rubli 12,000 potrzebne na spłatę takiejże sumy, mieszczące się mniej niż suma Towarzystwa na domu w Warszawie. Bez pośrednictwa. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „12,000.” 16681

Rubli 70,000 lub więcej kapitału mający, może przystąpić do kupna massywnego i z komfortem urządzonego domu, skanalizowanego, w samym centrum Warszawy, przeszło 24,000 rs. rocznie przynoszącego, — 8% dochodu netto rozpęca się. Oferty biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. K. 16, bez pośrednictwa. 1658r

Rubli 5,000 do ulokowania na hypotecę. Złota 28, m. 2. 16564

Sklep spożywczo do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesu. Ul. Hoża 76. 16327

Sklep wiktualny, dystrybucyjno norymberski i materiały piśmienne do sprzedania. — Hoża № 64. 16619

Sklep zaraz lub od lipca z całkowitem urządzeniem do odstąpienia przy najruchliwszej ulicy, mogący się nadać na każdy proceder, mianowicie na konfekcję damskie lub dziecięce. Niecała 10, mieszk. 1. 16782

Sklep spożywczo-dystrybucyjny przy fabryce do sprzedania. Ul. Świętojerska № 12. 16784

Sklep do sprzedania spożywczy, duży, tanio, z powodu wyjazdu. Słiska № 50. 15582

Ulica Piwna 47. Jest do sprzedania traktiernia, egzystująca lat 12 w bardzo dobrym punkcie, z powodu wyjazdu. 16567

Większy handel kolonialno-spożywczy z kantorem pism, mydlarskim interesem i dystrybucją, świetnie prosperujący, dobry punkt, zaraz tanio do odstąpienia z powodu prowadzenia dwóch innych interesów. Pierwszy dom za rogatką Mokotowską, tramwajem do miejsc. 16497

Z powodu zagranicznego poddaństwa sukcesorowie majątku ziemskiego Radków w gub. kieleckiej, mającego rozległości: lasu móg tyśiąc, ziemi ornej pszennej móg sześćset, łąk ponad rz. Nidą móg trzysta, gorzelnia, młyn, pragną go zaraz sprzedać na korzystnych warunkach dla nowonabywców. Wiadomość u administratora Chmielewskiego w Radkowie, odległym od stacji dr. żel. Dąbrowskiej Sędziów mil dwie, furmanki na stacji, listy i telegramy przez Włoszczowę. Reflektanci mający gotówki 50,000 rs. raczą się zgłosić. 15066

Lokale.

Apartament złożony z 8-u pokoiów z przedpokojem dużym, kuchnią, pokojem dla służby, pasażem, na pierwszym piętrze od frontu, z dwoma balkonami, dwoma wejściami i z wszelkimi wygodami, (wodociąg, zlew, urządzenie gazowe, dzwonki elektryczne, wateklozet), do wynajęcia od 8 lipca w domu przy ulicy Senatorskiej № 26. Przydatny na mieszkanie, lub biuro, kantor, magazyn mód, i t. p. Wiadomość u rządcy domu codziennie od 4 do 7-ej wieczorem, w innej porze u stróża. (Dom skanalizowany). 16368

Cztery pokoje, przedpokój i kuchnia, drugie piętro front, zlew, rs. 300 rocznie. Dwa pokoje i kuchnia, pierwsze piętro, rs. 156 rocznie, do wynajęcia od 8 lipca. Tamka 16. 15908

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy ulicy Leszno № 67, 5 pokoiów, na 1-m piętrze od frontu, balkon, 2 przedpokoje i kuchnia, z wszelkimi wygodami i używalnością ogródka, za rs. 650 rocznie, lub też 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, oraz balkon na 1-m piętrze, za rs. 450 rocznie. Obejrzeć można od 11-ej do 2-ej i od 5-ej po południu. 16446

Do wynajęcia zaraz pokój na skład rzeczy. Również ładne dwa pokoje kawalerskie. Wspólna 23, stróż wskazuje. Codziennie od 2-ej do 3-ej. 14978

Do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, suche, ciepłe. Ulica Kaliska № 17, róg Nowo-Wiejskiej. 15887

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 5 pokoi, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu. Wiadomość: Ogrodowa, róg Białej 11. 16701

Elegancko umeblowany pokój, usługa, samowar, oddzielne wejście. Aleje Jerozolimskie 43, mieszk. 10, parter. 16703

Lokal na fabrykę do wynajęcia od 1-go października 1891 r. Wiadomość: Smolna № 28. 15014

Letnie mieszkanie do wynajęcia w Brwinowie, tuż przy plaży, 3 pokoje i kuchnia, umeblowane, w dużym ogrodzie. Wiadomość w Brwinowie u drożnika przystanku, lub w Warszawie: Długa № 8a, m. № 15. 16619

Letnie mieszkanie na 9-ej wiorście za rogatką Moskiewską (Grochowska), są jeszcze do najęcia mniejsze i jedno większe o 6-u pokojach z ogrodem, otoczone pięknym lasem. Wiadomość: Aleja Jerozolimka 70, m. 20. Pod ten numer poszukuje się małego karety. 16606

Letnie mieszkanie do wynajęcia za rogatkami Moskiewskimi (Grochow.), wieś Zielona № 2, szosa wiorst osiem, od przystanku Rembertów półtorej wiorsty i od przystanku Wawer półtorej wiorsty. — Właściciel Sobociński. 16767

Letnie mieszkanie: trzy pokoje i kuchnia w Łogrodku, w pobliżu stacji do najęcia. Zgłaszać się: Twarda 27, m. 7, lub u B. Oksnera, w Rudzie Guzowskiej. 16516

Letnie mieszkanie, 2 pokoje, w Służewie za Rogatką Mokotowską. Wiadomość na miejscu u Nowickiego. 16561

Od 1-go lipca na 2-m piętrze front, 5 pokoiów, balkon, ubrany, dwa pasaży, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, cena przystępna; 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na dole. Ul. Wspólna № 37. 16773

Orla 12. Do wynajęcia od 1 lipca 1891 r. Cztery pokoje, na prywatne mieszkanie lub na kantor, parter, front, oraz mieszkanie na rzemieślniczy warsztat lub na pralnię. Wiadomość u stróża. 15989

Pomieszczenie dla pańienek lub pokój przy rodzinie dla osoby przyzwyczajonej. Wiadomość w magazynie E. Loth, Krakowskie-Przedmieście 17. 16416

Piękny pokój i drugi zdalny na pracownię malarską zaraz do najęcia. Szkolna 5, mieszkania 16. 16580

Pokój z usługą potrzebny dla nauczyciela. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod „od Lipca.” 16488

Salon i pokój umeblowany, zaraz do odstąpienia. Złota 4, mieszk. 8. 16691

Salon, gabinet, przedpokój, elegancko umeblowane, może być fortepian, oraz pojedyncze pokoje od 1 lipca, obok kolumny Żygmuntowej, Podwale 4. 16367

Trzy pokoje frontowe od 1 lipca, do wynajęcia kwartalnie lub rocznie. Senatorska № 11, mieszkania 15, 1-sze piętro. 1606r

W ogrodzie kwiatowym pokój umeblowany, do wynajęcia na miesiące letnie. Aleja Jerozolimka № 13, w ogrodzie. 16772

Zaraz pokój, usługa, rs. 6, Leopoldyna 33—8, przy Jerozolimskiej. 16774

Zaraz lub od 1-go, 1 lub 2 pokoje od frontu z meblami lub bez. Smolna 15, m. 8. 16554

Zabudowania fabryczne są do wynajęcia lub sprzedania przy ulicy Leopoldyny № 10. Oferty przyjmuje stróż na miejscu. 15174

Z powodu wyjazdu zagranicę, jest do odstąpienia letnie mieszkanie na przystanku Dęba Wielkie kolei żel. Terespolskiej, w najzdrowszej miejscowości, w lesie sosnowym 3 pokoje i kuchnia, z meblami, za rs. 100. Wiadomość: plac św. Aleksandra 13, m. 9. 1660r

2 pokoje z alkową, przedpokój i kuchnia, z dwoma wejściami, do wynajęcia od 1-go lipca. Ogrodowa 9. 16690

6 pokoiów z balkonem 600; 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia 460 rs. Lokal fabryczny obszerny, stajnia i wozownia. Hoża № 8. 16768

Doniesienia rozmaite.

A) W. Zaborski, kantor przewozowy Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli i towarów, po cenach umiarkowanych. 16359

Akuszzeria przyjmuje na słabość z umiesseniem dziecka i na kurację. Sekret zapewniony. Leszno № 24. 16303

B. student szkoły głównej warszawskiej, b. urzędnik sądowy, kawaler, mający na swej opiece matkę, starszkę obezwładnioną na nogi, prosi Wielmożnych panów o jakiegolwiek zajęcie i pomoc. Wiadomość: ulica Wróbla № 6, m. 18. 1616r

Białe kapelusze słomkowe (stare), zdadne na dodatkii skupuje pracownia. Ulica Twarda № 24. 16763

Herbatę chińską karawanową, ze świeżo otrzymanych transportów poleca skład herbaty J. Z. Ratyńskiego w Warszawie, Jerozolimka 84. 15730

Kruszon na szklanki i lemoniada z winą w sklepie własnym, przy placu św. Aleksandra № 18. Morozowicz. 1402r

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstarunki, wykończa starannie, niedrogo. Marszałkowska 94. 14786

Lombard otworzony został, Nowy-Świat № 9. Daje zaliczki na powozy, konie, zaprzęgi, sanki, meble, fortepiany, maszyny, oraz różne towary i t. p. Nowy-Świat № 9. 15904

Nagrody rs. 10. W czwartek d. 4. b. m. o godzinie 4-ej po południu, w przejściu z ulicy Kruczej na Piękną, unroniona została kolja, składająca się z 3-ch sznurków korali. Uprasza się uczciwego znalazcę o odniesienie zguby do drukarni na ulicę Jasną № 3, za powyższą nagrodą. 16550

Ogrodowa 23. Tapicer Konstanty Sekiła wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie. 15965

Po pięć kopiejek książeczki z obrazkami i powiatkami u Wiśniakowskiego. Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej 2. 16248

Panienci na czas wakacji mogą przyjąć pod najtroskliwszą opieką, za bardzo umiarkowaną ceną do Nowo-Mińska. Aleksandra 14, u rządcy. 16369

Pracownia okryć damskich, pod zarządem męzkiego prowizora K. Mantoy, Świętokrzyska 8. 16559

Wanuchtury od 175 do 250 polecamy 3 Mierosławski, Elekoralna 5. 1613r

Z) Warszawska fabryka gorsetów, J. Le-nartowskiej, Krakowskie-Przedmieście 23 róg Trębackiej, poleca gorsety: zgrabne, trwałe i tanie. Dla uczennic ustępuje się 10%. 1567r

Zgubiono portmonek zamszową z pieniędzmi i brelokami; uczciwy znalazca otrzyma nagrodę za odniesieniem do sklepu Norblina Krakowskie-Przedmieście № 67. 16557